

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświatycznych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ul. Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frakować. — Reklamować otwarte wolne od opłaty. — Telefon redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W mieście rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; czterocrotni i miesięczni a dopłatą pierwszą 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkakrotne po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana A. J. A. A. Rue des St. Peres 81.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela Aleksę Hudymę, w Głuchowicach, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filialną w Głuchowicach; tymczasowego nauczyciela Jana Mielecha, w Stanach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Stanach; stałą nauczycielkę młodszą Helenę Barbakę, w Nowym Sączu, stałą nauczycielką sześcioklasowej szkoły etatowej żeńskiej w Nowym Sączu; tymczasową nauczycielkę Waleryę Kotlarską, w Nowym Sączu, stałą nauczycielką młodszą sześcioklasowej szkoły etatowej żeńskiej w Nowym Sączu; stałą nauczycielkę szkoły ludowej w Zakliczynie ad Siepraw, Anielę Porębską, stałą nauczycielką młodszą, zawiadującą szkołą filialną w Chrości.

### Obwieszczenie.

Wedle obwieszczenia c. k. Namiestnictwa dolno-austriackiego z dnia 4go lutego b. r. l. 7.147 zniósł wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 31 stycznia b. r. l. 1.754 stację kolejową w Laxenburgu jako miejsce przeznaczone dla wyładowania galicyjskich świń rzeźnych, a tem samem odmówiło rzeźnikom i masarzom w Laxenburgu prawa zamawiania takich świń.

W skutek tego stacja w Laxenburgu zostaje niniejszem wykreślona ze spisu stacji, do których według §. 1 rozporządzenia ministerialnego z dnia 8 grudnia 1889 (Dz. u. p. nr. 188) ogłoszonego tutaj rozporządzeniem z dnia 12 grudnia 1889 l. 86.538 wolno z Galicji ładować i przewozić świnię rzeźne w obrocie kolejowym.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 15 lutego

Angielska mowa tronowa nie podała nic, czego by już z góry nie wiedziano w Anglii, gdzie też nie czekano na rzeczy nowe, ale łudzono się w pewnych grupach nadzieją, że zapowiedziane sprawy do parlamentarnego traktowania, nie wzbudzą wielkiej opozycji. Wiadomo, że jest przeciwnie, że opozycja wynurzyła swoje niezadowolenie jeszcze przed urzędowym wyliczeniem spraw prawodawczych. Zjednoczone partie konserwatywna i unionistowska nie wiele wprawdzie robią sobie z opozycji, ale nie słuchają z przyjemnością uwag ironicznych. Dotykają one szczególnie unionistów. Grupa ta, oderwana od obozu liberalnego, od trzech lat podtrzymuje większość konserwatywną, ale od trzech lat warunkiem jej egzystencji jest nie praca pozytywna, ale negacya. Zarzutu tego nie mają czem odeprzeć unioniści, połączyli się bowiem ze stronnictwem torysów tylko dla tego, ażeby paraliżować plany gladstonistów, zdążające do reform w Irlandyi. W wielu zaś żywotnych kwestiach ekonomicznych zachodzą pomiędzy torysami a unionistami tak sprzeczne zapatrywania, że w tem właściwie tkwi przyczyna bezpłodności robót parlamentarnych.

W rozpoczętej we wtorek tegorocznej sesji parlamentarnej, znaleźli się unioniści w zastępie uszczuplonym. Z 113 członków, pozostało 86. Ubytki te w szeregach spowodowały po części dobrowolne przejścia z pod komendy lorda Hartingtona napowrót do obozu Gladstona, w znaczniejszej zaś mierze wybory uzupełniające, w których szczęście sprzyjało stron-

nictwu liberalnemu. Ten na pozór dość poważny ubytek nie zdoła zachwiać większości ministeryalnej i nie w tem przyczyna obaw. Przyczyna ta głębiej ukryta, tkwi ona bowiem w tłumionej w obu zjednoczonych grupach nieufności. Konserwatyści nie mogą uwierzyć bezwarunkowo unionistom, a ci konserwatystom. Łączy ich, jak powiedziano raz, wyższa wprawdzie idea, to jest, utrzymanie unii nietykalnej dotąd Anglii z Irlandyą, ale moralnego tego węzła nie umacniają zresztą żadne materyalne aspiracje. Moralnej tej podstawie odbierają zresztą wiele znaczenia wywody Gladstona, który zapewnia i udowadnia, że Irlandya otrzyma autonomię, nietylko by nie myślała o zrywaniu unii, ale wzmocniłaby ją jeszcze. Otwarta więc sesya, która wywołała objawy opinii publicznej, nie przejmując większości bynajmniej otuchą. Nie widać radości w szeregach obozu, który musiałby stanowczo imponować, gdyby go łączyły ściślejsze interesa i przekonania. Natomiast odzywają się coraz częściej z obu stron wyrzuty. Unioniści widzą, że tok spraw się opóźnia, konserwatyści z innym odzywają się zarzutem. Oto zachowawczy *Standard* strofuje jednego z przewodców liberalno-unionistowskich, że mówi o dzisiejszych zwolennikach gladstonizmu jako o przyszłych przewodcach grupy liberalnej ogólnej. Naganę tę kończy dziennik torysowski słowy: Kiedy unioniści liberalni nie chcą być konserwatystami, to nie mogą też być w przyszłości przewodcami konserwatystów. Takie wymówki w chwili otwarcia sesji parlamentarnej i równoczesnej rehabilitacji przewodcy irlandzkiego, nie mogą się przyczynić do wzmocnienia sojuszu, utrzymywanego z konieczności.

## Rada Państwa.

(CCCLXIV posiedzenie Izby poselskiej).

Wiedeń, 13 lutego. (Korespondencja *Gazety Lwowskiej*.)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 10.

Izba dość licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy Ministrowie. W łozach i na galerii publiczność bardzo liczna.

Na początku posiedzenia zabiera głos hr. Taaffe, aby odpowiedzieć na szereg interpelacji. (Zob. poniżej sprawozd.)

Na porządku dziennym wybór komisji do wniosku Verganiego o składanie do depozytu nieodebranych po wylosowaniu kwot obligacyjnych i loteryjnych. W skład komisji weszli pp. Plass, Hagenhofer, Hren, Gojaw, Schneeberg, Hajek, Dostal, Bojakovsky, Serenyi, Szpaczek, Neuwirth, Popper, Magg, Neuber, Stöhr, Roser, Schier, Bartoszewski, Cieniński, Chamiec, Madejski, Vayhinger, Derschatta i Dubsky.

Następuje dalszy ciąg dyskusji ogólnej nad projektem ustawy o uregulowaniu żydowskich gmin wyznaniowych.

Po mowach komisarza rządowego p. Rittnera i pos. Pinińskiego, które obie podamy w całości wedle stenogramu w następnym numerze *Gazety*, zamknięto dyskusję. Liczni zapisani jeszcze do głosu posłowie wybierają mowcami generalnymi pos. Luegera przeciw projektowi, pos. Weitlofa za projektem.

Pos. Lueger wytyka projektowi, że faworyzuje żydów pod względem autonomii wyznaniowej w taki sposób, że upośledzone pod tym względem chrześcijańskie społeczności wyznaniowe prawdziwie mogą pozazdrościć żydom. Dalej broni antysemityzmu przeciw zarzutowi, jakoby zwracał się przeciw wyznaniu; tak nie jest, bo antysemityzm zwalcza tylko kapitalizm żydowski, który burzy i niweczy podstawy ekonomicznego ustroju społecznego i niecierpi ludność nieżydowską. Poczem mowca obszernie zajmuje się wywodami Zuckera i Blocha, skierowanymi przeciw mniemaniu, jakoby żydzi używali krwi chrześcijańskiej do swoich obrzędów, i wytyka im, że nie zawahali się używać niektórych fałszywych argumentów; że bronili wszystkich żydów, gdy tymczasem owo mnie-

## JUNKER W SUDANIE

Powódz literatury afrykańskiej wzbiera obecnie, jak woda Nilu, gdy topnieją śniegi na znanym już z posłuchu starożytnemu geografowi Ptolomeuszowi, ale świeżo dopiero odkrytym przez Stanleya Ruwenzorim! Wprawdzie żaden z tych tegoczesnych „chevaliers errants“, którzy od lat 20 przebiegają tajemniczy, ciemny kontynent, pełni odwagi, mężstwa, stałości, a chciwi „awantur“, jak paladyni Ariosta, nie włada równie dzielnie piórem, jak Henryk Stanley, i żaden z nich nie przeżył tyle dramatycznych przygód, co ten Orlando pomiędzy nowoczesnymi konkwestatorami; jednakże i oni, każdy według sił swych, każdy pełen dobrej woli i żądny sławy, przyczyniają się znacznie do rozjaśnienia ciekawych zagadek geografii i etnografii.

Mamy przed sobą nowe dzieło jednego z eksploratorów, dr. Wilhelma Junkera\*). Urodzony w Moskwie z rodziców niemieckich, w r. 1840, młodość spędził w Getyndze, słuchał medycyny tamże, w r. 1874 przebywał w Tunisie, w roku następnym przedsięwziął pierwszą wyprawę do Sudanu, która trwała

lat 3, wreszcie w roku 1879 drugą, z której wrócił dopiero w r. 1886. Wydany świeżo pierwszy tom opisu opowiada nam pierwszą z tych wypraw.

Czego przedewszystkiem niedostaje Junkerowi, aby sobie zasłużył na pierwszorzędne miejsce pomiędzy eksploratorami afrykańskimi, to z góry obmyślanego i ściśle wykonanego planu czy programu. W tej mierze Stanley powinien być wzorem dla wszystkich innych. Stanley zawsze wyznacza sobie z góry cel i to jeden cel tylko, do którego dąży śmiało i wytrwale, nie zbaczając ni w lewo, ni w prawo. Według tej metody znalazł na pierwszej wycieczce Livingstona, potem odkrył bieg rzeki Kongo, wreszcie wyzwołał i uprowadził Emina. Junker zaś, przybywszy w r. 1875 do Alexandrii, najprzód zwraca się ku zachodowi, bada dolinę Natron w puszczy libijskiej i dociera do jeziora Medinet-el-Fayum. Potem zachęcony przez jednego z uczonych geografów, z którym spotyka się w Kairze, kanałem Sueskim i morzem Czarnym płynie do Suakimu, zamtąd przez Kassalę i Sennaar dociera do Kartumu. Przeprowadza to ciekawa a opis kraju i ludzi wielce pouczający. Zajmuje nas zwłaszcza dokładny opis Kartumu. Założony po zdobyciu północnego Sudanu przez wojska Mehmeta Aliego w r. 1823 na rogu trójkąta\*\*), utworzonego zbieganiem białego i modrego Nilu, Kartum właśnie w chwili, kiedy tam bawił Junker, przybierał cechę wielkiego miasta, ozdo-

biony pałacem generalnego gubernatora Sudanu, dywanem, czyli pałacami biur rządowych, rozległym śród wonnego ogrodu gmachem Missyi katolickiej, założonej w r. 1847 przez prowikaryusza papieskiego ks. Ryllę, S. J., Polaka, a wspieranej potem hojnie przez ś. p. Arcyksiężną Zofię, dalej wielkim meczetem, wygodnym portem, wzrastający co rok nowymi, wygodnymi domami itd., a w kilka lat potem... dostał się w moc fanatycznych derwiszów Mahdiego, tępiących systematycznie wszystkie zarodki cywilizacji europejskiej.

Atoli jest to tylko ciekawy epizod w dziele Junkera. Z Kartumu zamierzał się udać do podbitego świeżo przez generalnego gubernatora Ismaila Eyuba, Darfuru, zachodniej gubernii Sudanu\*\*\*). Nie uzyskawszy jednak pozwolenia od władz egipskich, ponownie zmienia plan i wyrusza do prowincyi równikowej.

Dnia 22 października r. 1876 parowcem „Ismailia“ wyruszył z Kartumu. Nazajutrz spotkał się z wracającym z Lado gubernatorem Gordonem, który mu wystawił natchemniast dekret tej treści: „Do wszystkich mudirow (naczelników) prowincyj równikowych i ich stacyj. Wszyscy mudirowie i naczelnicy stacyj, okazicielowi dostarczą bezpłatnie durry (zboża), wołowiny i norcieli; dokument

\*\*\*) Sudan — dosłownie: kraj czarnych ludzi; sud jest liczbą mnogą od aswad, czarny. Sudan wówczas składał się z generalnego gubernatorstwa północnego z rezydencją Kartumu, i południowego z rezydencją w Lado.

ten został w tym celu napisany, aby nikt nie opierał się temu rozkazowi, lecz przeciwnie wykonał go. Gubernator prowincyj równikowych i ich dependency. Podp.: Gordon.“ — Wieczór dwaj Europejczycy spędzili na serdecznej gawędce na pokładzie parowca gubernatora „Talahanin“. Nazajutrz odpłynęli w przeciwną stronę: Gordon ku północy do Kartumu, Junker ku południowi do Lado, dokąd przybył 7 listopada.

Zaraz po przybyciu do Lado, podróżnik udał się do lekarza wojskowego Emina effendiego, któremu wręczył wymienioną powyżej rekomendację Gordona. „W Eminie poznałem męża wielkiego wykształcenia i dowiedziałem się od niego, że studia odbył w Berlinie. Rozmawialiśmy po francusku, ale Emin umiał niemal wszystkie używane na Wschodzie języki. Niedawno wrócił z Ugandy od władcy tamtejszego Mtesy, do którego był się udał z polecenia Gordona w misji dyplomatycznej. Za kilka dni miał odpłynąć na „Ismailia“ do Kartumu“. Odjeżdżając dnia 13 listopada, Emin oddał swój szalec Junkerowi.

Stacya Lado istniała wtedy dopiero od 2 lat. Zamieszkuje okolice plemię Barów, z niechęcią i nieufnością spoglądało na załogę egipską. Natomiast osiedleni dalej ku południowi w Gondokoro misjonarze katolicy, umieli jednać sobie przyjaźń Barów, którzy tam uczyli się języka arabskiego i wchodzili potem w służbę rządową jako tłumacze, dozorczy itd. W ogóle jednak Barowie, których jedyną odzież tworzyły żelazne pierścienie na ramionach i łydkach, odznaczali się nieufnością i wstrętem do cywilizacji, wszelką pra-

\*) Dr. Wilhelm Junker's „Reisen in Afrika 1875—1886“, Iszy tom (1875—1878). Wiedeń, u Hölzla, stron 585 z rycinami i kartami.

\*\*) Raz-el-Chartum znaczy: koniec trąby słonia, z którą krajowcy porównywali ów trójkąt pomiędzy białym a modrym Nilem.

manie zwraca się nie przeciw wszystkim; że mówili o picciu krwi chrześcijańskiej, podczas gdy nie o picciu, lecz w ogóle o używaniu jej mówi owo mniemanie, n. p. o pomaganiu się krwią; a od siebie dowodzi, że jak przed Chrystusem żydzi wbrew zakonomi moższowemu krwi w ogóle używali, tak i po Chrystusie odstępujący od przepisów moższowych żydzi mogą używać krwi, mianowicie także chrześcijańskiej. I musi w tym zarzucie być coś prawdy, gdyż inaczej żydzi nie broniliby się przeciw niemu tak zawzięcie. Wracając do antysemityzmu, mowca dowodzi, że sami żydzi go stwarzają; już prorocy Izajasz i Jeremiasz byli antysemitami. Pos. Bloch chełpił się udziałem żydów w wszystkich wojnach austriackich; otóż o przelewaniu krwi swojej przez żydów za Austrię mało co wiadomo, ale powszechnie wiadomo, że żydzi bogacili się wojnami austriackimi jako liweranci potrzeb wojskowych. Pos. Bloch zarzuca Niemcom brak gościnności dla żydów; ale nie Niemcy prawa gościnności naruszają, lecz żydzi nadużywają gościnności. Antysemityzm ma wytknięty sobie cel w uwolnieniu społeczeństwa chrześcijańskiego z pęt panowania żydowskiego; gdy cel ten będzie osiągnięty, antysemityzm sam przez się ustanie. (*Huczna brawa ze skrajnej lewicy.*)

Posel Weitlof zwraca się przeciw preopinantowi w sposób o wiele więcej osobisty, niż przedmiotowy; poczem dziękuje panu Ministrowi wyznań, że kładzie kres zamętowi, panującemu w dziedzinie żydowskiej organizacji wyznaniowej; i rozwija na tem także polu zasady ustaw konstytucyjnych. Po wywodach znów osobistych przeciw posłowi Turkowi, któremu wytyka, że nie jest wybrany posłem jako antysemita, mowca zwalcza antysemityzm jako niebezpieczny dla państwa; bo tylko te państwa i narody mogą pomyślnie się rozwijać, które rządzą się tolerancją; i właśnie Niemcy, których imieniem antysemita jakoby przemawiają, zawdzięczają ogromny postęp swój tolerancji. Z tej drogi zejść nie mogą, bo czekają ich większe jeszcze zadania, którym nie sprostałoby, gdyby się poświęcili podłemu antysemityzmowi. (*Brawa z lewicy.*)

Następują tak zwane faktyczne sprostowania, czyli polemiki osobiste między pp. Mengere a Türkiem, Pattaie a Blochem, podczas których, gdy galeria wygwiżdżała pos. Türka, a tuż potem pos. Luigera, który zarzucał przesłowi, że sykania galeryi nie słyszy, przesła na żądanie wielu odzywających się w Izbie głosów. kazał galerię wypróżnić.

Po przemówieniu sprawozdawcy komisji pos. Gnięwsza, który zarzuca antysemityzm, że przemawiają właściwie do ulicy, aby podniecać nienawiść przeciw żydom, i odmawia im lojalności w walce z kapitalizmem, bo w Galicji stan włoskański bez antysemityzmu ubezpieczył się przeciw żydom ekonomicznie kółkami rolniczymi — uchwała Izba przejść do dyskusji szczegółowej.

Na tem przerwano obrady. Pos. Vergani składa na stole prezydialnym wniosek z projektem ustawy, wedle której nadawca przesyłki towarowej na pocztę, w razie nieprzyjęcia jej przez osobę, do której była zaadresowana, powinien przesyłkę odebrać za zwrotem opłaty.

Tenże poseł wnosi interpelację do Ministra spraw wewnętrznych, uzalającą się na zbyt częste konfiskowanie tutejszego *Deutsches Volksblatt* (własnego organu interpelanta).

Pos. Fischer wnosi interpelację do Ministra rolnictwa w sprawie ogrodzenia lasu wiedeńskiego z pewnej strony, aby zwierzyzna nie wychodziła w pole, gdzie uiszczy chłopom zasiewy.

Pos. Steinwender wnosi interpelację do Ministra skarbu, czy myśli natychmiast wnieść do Izby co najmniej projekty o zaprowadzeniu podatku rentowego i osobistodochodowego.

Pos. Kaiser wnosi interpelację do Ministra handlu, czy myśli w tym jeszcze okresie sesji wnieść projekt ustawy o polepszeniu bytu urzędników pocztowych, klas dziesiątej i jedenastej.

Pos. Kraus wnosi interpelację do Ministra spraw wewnętrznych: czy niewymienienie Austro-Węgier w rozkazie gabinetowym cesarza Wilhelma II do kanclerza niemieckiego o międzynarodowym uregulowaniu kwestyj robotniczych, oznacza, iż udział Austro-Węgier rozumie się sam przez się; a jeśli tak, jakie stanowisko myśli Rząd austro-węgierski zająć względem kwestyi, o której ów rozkaz gabinetowy wspomina?

Koniec posiedzenia o godz. 3 min. 30. Następnego jutro.

#### Odpowiedzi JE. Prezesa gabinetu hr. Taaffego

na szereg interpelacji, ogłoszonych w Izbie poselskiej dnia 13 b. m., są w przekładzie ze stenogramu następujące:

Na posiedzeniu tej wys. Izby dnia 3 grudnia r. z. panowie posłowie dr. Exner, dr. Weitlof i towarzysze wystosowali do mnie interpelację w sprawie koszar wiedeńskich i wynurzyli życzenie, żebym dał objaśnienie co do teraźniejszego stanu odnośnych pertraktacji. W tej samej sprawie panowie posłowie Wrabetz i towarzysze na posiedzeniu dnia 3 lutego r. b. wystosowali do mnie interpelację z dalszym zapytaniem, czy myślę działać w tym duchu, by przeniesienie koszar wiedeńskich poza miasto było przeprowadzone przez samą administrację państwa.

W odpowiedzi na dwie te interpelacje mam zaszczyt oznajmić, że w r. 1887 w porozumieniu między c. k. Ministerstwem wojny a c. k. Rządem. zostały oszacowane przez zaprzysiężonych sędziów znawców te przedmioty, które są przeznaczone na usunięcie, aby uzyskać podstawę dla finansowych rozmiarów transakcyj. W c. k. Ministerstwie wojny wypracowano potem plany budynków, mających zastąpić owe koszary, a które muszą być wystawione, gdy objęte transakcją przedmioty wojskowe w Wiedniu będą usunięte. Dopiero, gdy plany te będą zupełnie dokładnie rozpatrzone, c. i k. Ministerstwo wojny będzie mogło wystąpić w obec c. k. Rządu ze szczegółowym programem transakcyjnym, a wtedy też c. k. Rząd będzie mógł powziąć decyzję o sposobie wykonania programu transakcyjnego. Odpowiedziałem na zapytanie o teraźniejszym stadium sprawy, mam zaszczyt dodać zapewnienie, że nie zaniedbam działać w duchu przyspieszonego załatwienia tej sprawy, o ile zawisła od c. k. Rządu.

Panowie posłowie Pernerstorfer i towarzysze na posiedzeniach wys. Izby poselskiej dnia 23 listopada i 6 grudnia r. 1888 wystosowali do mnie i do pana Ministra handlu dwie interpelacje, pozostające w ści-

ślym z sobą związku, w sprawie zarządzeń magistratu wiedeńskiego, wydanych z okoliczności zawieszenia pracy przez towarzyszy sztuki drukarskiej. W jednej z tych interpelacji wymienieni panowie posłowie obwiniają magistrat wiedeński o nieprawne postępowanie i o przekroczenie kompetencji, gdyż rozporządzeniem z dnia 10 października r. 1888 p. l. 30.500 zniwala jako nieprawne i sprzeczną z statutami tak zwaną „komisyję taryfową“, którą ustanowiło było walne zebranie drukarzy i odlewaczy czcionek w Wiedniu, a rozporządzeniem z dnia 13 listopada r. 1888 p. l. 374.743 nakazał komitetowi towarzyszy drukarskich złożyć do kasy gremialnej pieniądze zebrane na wspomaganie „skarconych“ robotników, albo rozdzielić między dawców i zarazem zakazał wszelkiego dalszego zbierania składek pod groźbą konfiskaty kwot ewentualnie zebranych.

Panowie interpelanci wystosowali tedy w interpelacji z dnia 23 listopada r. 1888 do mnie i do pana Ministra handlu pytania następujące:

„1. Jak panowie Ministrowie myślą usprawiedliwić to nieprawne wniechanie się władzy przemysłowej do walki o płacę za robotę?

„2. Czy nie uważają za rzecz potrzebną nakazać dyrekcji policji w Wiedniu, jak i rzeszonemu magistratowi, żeby w razie zawieszenia pracy przez robotników dopóty powstrzymały się od wszelkiej interwencji, dopóki nie zdarzy się naruszenie §. 3 ustawy z dnia 7 kwietnia r. 1870?

„3. Czy szczególnie myślą natychmiast znieść nieprawne zarządzenie magistratu wiedeńskiego i tak samo nieprawne orzeczenie namiestnictwa w tejże sprawie?“

Na podstawie aktów, które miałem pod ręką, mam zaszczyt w porozumieniu z panem Ministrem handlu odpowiedzieć na co dopiero wspomnianą interpelację z dnia 23 listopada r. 1888, co następuje:

Zgromadzenie towarzyszy drukarskich i odlewaczy czcionek w Wiedniu wybrało dnia 29 listopada roku 1886 dla dopilnowania sprawy, żeby taryfa płac, ułożona między właścicielami drukarni a ich pomocnikami, była dotrzymana, komisję z siedmiu członków, a dnia 20 marca r. 1887 ze względu na bezskuteczność prowadzonych z gremium drukarzy i odlewaczy czcionek rokowań uchwaliło, że rzeszonej komisji, która w tym celu powinna kooptować sobie sześciu członków, poruczyć należy przeprowadzenie wszelkich dalszych kroków co do zaprowadzenia nowej taryfy płac, obejmującej wszystkie gałęzie procederu drukarskiego i odlewania czcionek.

Jakkolwiek ustanowienie tej komisji stanowiło przekroczenie prawnego i statutowego zakresu działalności zgromadzenia towarzyszy drukarskich, jednak magistrat wiedeński nie zaraz znalazł się w tem położeniu, żeby znieść odnośne uchwały tego zgromadzenia jako nieprawne, bo nie doszły do jego wiadomości, a rady magistratu, ustanowionemu na mocy §. 127, ustępu 1, ordynacji procederowej komisarzem do spraw stowarzyszeń przemysłowych, zdawało się, że ani uchwał tych, które jego zdaniem miały na celu tylko uproszczenie niewinnych i łagodnych pertraktacji o płacach, zaczepiać, ani też rzeszonemu magistratowi osobno o nich raportować nie potrzebując.

Dopiero wskutek ożywionej agitacji komisji taryfowej, zmierzającej do powszechnego zawieszenia roboty w zawodzie drukar-

skim, która to agitacja objawiła się szczególnie w odezwie wystosowanej na początku września roku 1888 do pomocników drukarni wiedeńskich, a w pierwotnym brzmieniu skonfiskowanej przez c. k. prokuratorę na mocy §. 302 ustawy o drukach. jakoteż w kilku artykułach czasopisma *Vorwärts*, organu wszystkich Towarzystw pomocników drukarskich w Austrii, dowiedziawszy się o istnieniu i działalności tej t. zw. komisji taryfowej, magistrat postanowił orzeczeniem z dnia 27 września, a odnośnie z dnia 10 października r. 1888 p. l. 30.500, znieść wspomniane powyżej uchwały jako nieprawne i sprzeczne ze statutem i nakazać zwiniecie owej komisji, sprawującej swe funkcje bez legalnego prawa. Ponieważ zgromadzenie towarzyszy drukarskich wyborem komisji rzeszonej rzeczywiście przekroczyło swoje prawa co do wyborów, a to ze względu na postanowienia §-fu 129, ustępu 5, ordynacji procederowej, i ze względu na zatwierdzone przez władze statutu zgromadzenia; ponieważ nadto istnienie i działalność komisji rzeszonej sprzeciwia się postanowieniom §. 114, punktu a, ordynacji procederowej, przeto wspomniane orzeczenie magistratu jest zupełnie zgodnym z ustawą; a ztąd też ani namiestnictwo, ani następnie Ministerstwo handlu, nie mogło przychylić się do wniesionego przeciw temuż orzeczeniu rekursu.

Celem przeprowadzenia zamierzonego powszechnego zawieszenia roboty, postanowiła niejednokrotnie wspomnianą komisja taryfowa zebrać jaknajwiększy fundusz na bezrobocie i urządziła składki, które wydały około 30.000 zł. Ponieważ tedy tak rozwiązana komisja taryfowa, jak i zebrana przez nią składki, jako też wszelkie inne czynności jej pozbawione były legalnej podstawy, przeto magistrat wiedeński orzeczeniem z dnia 13 listopada r. 1888 p. l. 374.743 nietylko na nowo nakazał zastępcy przewodniczącego zgromadzenia towarzyszy drukarskich, żeby nie dopuszczał już owej komisji do żadnej zgola funkcji, lecz także żeby złożył zebraną w nieprawny sposób kwotę do kasy gremialnej drukarzy i odlewaczy czcionek i żeby składkującym wezwał do odebrania tam swych składek, po dostatecznym wylegitymowaniu. Rozporządzenie to wydawało się magistratowi o tyle najstosowniejszem, że składkujący są w gremium dobrze znani i mogli składki swe odebrać bez formalności, gdy tymczasem odebranie ich po złożeniu zebranego funduszu w depozycie sądowym lub w kasie miejskiej, byłoby połączone z większymi trudnościami.

Do orzeczenia swego magistrat dodał jeszcze, że dalsze składki na podstawie uchwał rozwiązanej komisji są zakazane, a gdyby je jeszcze zbierano, kwoty zebrane uległyby bez wszystkiego konfiskacie.

Orzeczenie to, dla którego podstawą było pierwsze orzeczenie magistratu, w drodze rekursu zyskało potwierdzenie również namiestnictwa dolno-austriackiego, jak Ministerstwa handlu. Przeciw odnośnemu orzeczeniu Ministerstwa handlu jednak wniosło zgromadzenie towarzyszy drukarskich zażalenie do trybunału administracyjnego, który dotychczas nie wydał jeszcze wyroku. Dla tego co do tej części interpelacji z dnia 23 listopada r. 1888, której przedmiotem są zaczepione u trybunału administracyjnego zarządzenia władz, mogę powołać się tylko na to, że obecnie braknie nam jeszcze orzeczenia tegoż trybunału.

cę składali na barki kobiet. Ponieważ wielkie parowce nie mogły dotrzeć do Gondokoro, Gordon założył nową stację Lado na lewym brzegu Bahr-el-Dzebel, t. j. wschodniej drogi białego Nilu. Na wysokim brzegu, do którego przytkają rozległe lasy, stoi otoczony bananami i płotem z trzciny, tudzież kilku chatami składowemi dom pułkownika. Bliżej rzeki znajdują się liczne *tukuty*, t. j. okrągłe chaty z gliny o spiczastym dachu słomianym, zamieszkałe przez urzędników, żołnierzy i ich rodziny. Opodal wielka zeriba czyli zagroda, mieści stada rządowe. Dokoła całej stacji otaczają silne palisady. Na drugim brzegu rzeki rozpięta się ogromne lasy trzciny, pełne hipopotamów. Gwar i hałas zapelnia osadę od rana do nocy. Przy świącie, trzody wołów rządowych śród wielkiej wrzawy wyganiają na pole. Potem rozpoczynają się żywe kłótnie sąsiadek pomiędzy sobą i niewolnicami. Na ulicach walczy z sobą z wielkim krzykiem dziatwa, pięje stado kur, mruca indyki, beczą kozy i owce i i ćwiczą się trębacze załogi. Pod wieczór sceny te się powtarzają, ale górują wtedy nad wrzawą monotonne pieśni zebranych na zabawę lub uroczystość krajowców. Towarzyszą im ponure dźwięki rozpowszechnionej w całym Sudanie *darabukki*, czyli bębna, poruszanego palcami, ryki bydła w *kraala* (obora rządowa) i w zagrodach chat, tudzież miauczenie przelicznych wielkich kotów. Jeszcze późno w nocy, gdy pieśni ustały, tylko warty od czasu do czasu wywołują swe numera, a od rzeki mruca hipopotam, samotny ama-

tor muzyki porusza *darabukkę*, niekiedy aż do rana.

Poczekawszy 2½ miesiąca w Lado i spędziwszy ostatni wieczór w towarzystwie dr. Emina, który 2 stycznia r. 1877 był powrócił z Kartumu, Junker 22 stycznia z liczną karawaną egipskiego urzędnika Bahita agi wyruszył na zachód do kraju Makaraków, tworzącego jedną z prowincyj równikowych. Tutaj bawił przeszło rok, podejmując wycieczki na wszystkie strony. Cenne owoce tych wypraw naukowych złożone są w kilku rozdziałach jego opisu. Dopiero dnia 29 marca r. 1878 powrócił znowu do Lado. Na ostatnim przystanku przed stacją rozdał pomiędzy swych czarnych nosicieli świeże, białe opaski, służba wdziała najlepsze szaty, i tak na czele oddziału 20 ludzi wkroczył do stacyi.

Tu przebywał aż do czerwca, czekając na parowiec. W czasie pobytu Junkera w gubernii Makaraka zaszły ważne zmiany w administracji prowincyi równikowych. Gubernatorem górnej prowincyi równikowej po zamianowaniu Gordona generalnym gubernatorem z siedzibą w Kartumie, za powrotem Junkera do Lado był Ibrahim Fanzi. Emin wtedy bawił w powtórnej misji dyplomatycznej w Ugandzie nad jeziorem Wiktoryi. Dopiero 22 maja 1878 r. powrócił do Lado. „Ze stacyi Kedjaw przybył członkiem. Nad rzeką stanęła cała nieliczna załoga pod bronią, aby oddać należne wyższemu urzędnikowi honory. Do czekających i ja się przyłączyłem. Emin przeszedł przed frontem

kompanii, przywitał się z komendantami i z innymi, poczem udaliśmy się wszyscy do zbudowanego świeżo „dywanu“, czyli domu władz i obrad. Skoro się wyczerpał nieskończony arabski ceremoniał z nieuniknioną kawą, szербetem (limonadą) i ciągle powtarzającymi się pytaniami o zdrowie, dr. Emin serdecznie zbliżył się do mnie i rzekł: Uczyniwszy zadość ceremoniałowi, witam pana, możemy wreszcie pomówić z sobą po niemiecku! Dr. Emin jest wysmukłym, prawie chudym człowiekiem, średniego wzrostu o wąskiej, otoczonyj czarnym zarostem twarzy, wklęsłych oczach, spoglądających uważnie z po za okularów. Krótki wzrok zmusza go do kładnie wpatrywać się w osobę, z którą mówi. Zajmująca także pod względem malowniczym głowa, w której się uwydatnia niepospolita inteligencja, nie nosi wcale cechy germańskiej; wybitnie wschodni typ uławił Eminowi odegranie roli Turka, którą przybrał w obec urzędników i murzynów i w pierwszych latach swego pobytu w Sudanie ściśle przeprowadził. Co piątek szedł do meczetu odprawiać modlitwę. W postawie i ruchach poważny i pewien siebie, imponował podwładnym urzędnikom...“

Następne dni dwaj Europejczycy spędzili na opowiadaniu sobie swych przygód i doświadczeń ostatniego roku. Emin z Ugandy i z Unjoro przywiózł dużo ciekawych dla etnografii przedmiotów, których duplikaty darował Junkerowi. Wreszcie 3 czerwca nadjechał parowiec z Kartumu. Dnia 11 czerwca, odprowadzony na pokład przez Emina,

Junker odjechał do tegoż miasta, do którego przybył 29 czerwca.

Tu znowu doznał uprzejmego przyjęcia ze strony Gordona. Właśnie w tych dniach wymieniony powyżej gubernator prowincyi równikowych Ibrahim Fanzi, w skutek bezczelnych nadużyć został uwięziony a Emin mianowany gubernatorem w Lado.

Na tem się kończy wydany dotąd pierwszy tom dzieła Junkera. Drugi zawierając będzie opis późniejszej, dramatyczniejszej podróży jego, podjętej w r. 1879. Junker wtedy dotarł aż do rzeki Nepoko, która wpada do znanego teraz dokładnie z ostatniej wyprawy Stanleya Aruwimi czyli Ituri. W roku 1883 zaskoczyła go tutaj wieść o powstaniu Mahdiego, które mu odejęło powrót do Kartumu. Gordon wtedy, wracając po raz ostatni do miejsca, gdzie go czekała rychła śmierć, dowiedziawszy się, że Junker przebywa w gubernii Bahr-el-Gazal, zawałał: „Wysyłaj mu na pomoc parowiec, trzeba go koniecznie ocalić.“ Junker jednak zdołał z kapitanem Casatim schronić się do Wadela, gdzie wtedy rezydował Emin. U niego spędził dwa lata, potem niemal tą samą drogą, którą świeżo Stanley i Emin, dotarł do brzegu wschodniego, w r. 1886 powrócił do Europy i opisał swemi przyczynił się do utworzenia angielskiego komitetu celem wyśwobodzenia Emina.

Wiedeń, w lutym.

E. L.

Zresztą atoli z tego, co się powiedziało, wypływa, że wydane orzeczenia o istnieniu i działalności tak zwanej komisji taryfowej polegają na ustawach, i że przeto twierdzenie panów interpelantów, kilkakrotnie powtórzone, szczególnie w zapytaniu 1 interpelacji z dnia 23 listopada roku 1888, o nieprawym wmięszaniu się władzy przemysłowej do walki o płace robotnicze, jest pozbawione słuszności.

Tak samo jak to twierdzenie, muszą też w porozumieniu z panem Ministrem handlu, po powyższym przedstawieniu rzeczy, jako niezasadzone odeprzeć obwinienie magistratu wiedeńskiego, zawarte w interpelacji z dnia 23 listopada r. 1888, że gorączkowo pospieszne postępowanie magistratu wiedeńskiego technie ślepa nienawiścią ku zawsze spokojnej i umiarkowanej klasie robotników, a stanowczą stronniczością na rzecz jednostronnych interesów przedsiębiorców.

Nakaz do dyrekcji policji i do magistratu w Wiedniu, o którego potrzebie mówi drugie zapytanie rzeczony interpelacji, byłby wedle tego, co się powiedziało, pozbawiony słusznej podstawy.

(Dokończenie nastąpi).

## KORRESPONDENCYE

Peszt, 13 lutego.

(Z Najw. Dworu. — Przyjazd hr. Hartenau. — Sprawa przebudowania zamku królewskiego. — Projekta rządowe dla podniesienia przemysłu węgierskiego. — Projekta ustawy o święceniu niedziel i decentralizacji sądownictwa. — Studni jubileusz. — Fundacye.

(z) Tegoroczny pobyt Najw. Dworu w Budapeszcie, nie przyczyni się do znanych wszystkim powodów, do takiego ożywienia stolicy węgierskiej, jak to było lat zeszłych. Najw. Dwór zamierza przepędzić czas wyznaczony na pobyt w tutejszym grodzie w zupełnym odosobnieniu, nie ma więc mowy o jakichkolwiek uroczystościach lub większych przyjęciach, które w latach poprzednich ścierały o tym czasie do stolicy najprzedniejsze rodziny węgierskie i cała magnaterę. O ile dotychczas wiadomo, Najj. Pan zabawi tutaj do końca marca, natomiast Najj. Pani wraz z Arcyksiężniczką Maryą Waleryą wyjedzie ztąd w pierwszych dniach przyszłego miesiąca i uda się na kilkotygodniowy pobyt do Battenhofen w Bawarii a następnie do Wiesbadenu. Zdrowie zresztą Jej Ces. Mości nie pozostawia nic do życzenia; to też Dostojna Pani odbywa codziennie kilkogodzinne przechadzki po obszernych tarasach zamku królewskiego, z kąpielnicznym rozległym widokiem na majestatyczny Dunaj i cały Peszt.

Przyjęcia u Dworu ograniczać się będą wyłącznie na obiadach. Dzisiaj wieczorem odbędzie się drugi z rzędu obiad w apartamentach monarszych, na który otrzymali zaproszenie wszyscy ministrowie węgierscy, dalej, przybyli tutaj w dniu dzisiejszym Minister spraw zagranicznych, hrabia Kalnoky, i pułkownik, hr. Hartenau, pod którym to nazwiskiem występuje od roku, jak wiadomo, były władca Bułgarii, ks. Aleksander Battenberg. Książę przybył tu wczoraj wieczorem i zamieszkał w hotelu pod „Królową Elżbietą“, gdzie zastał już pismo pierwszego generał-adjutanta, hrabiego Paara, zaadresowane do „Jaśnie Wielmożnego ces. i król. pułkownika w pułku dragonów nr. 6, hr. Aleksandra Hartenau“, z oznajmieniem, iż Jego Ces. Mość raczy go przyjąć najajutrz na prywatnym posłuchaniu. Hrabia Hartenau, ubrany w mundur pułkownika dragonów, przybył na audyencję dzisiaj o godzinie 11 przed południem, i zabawił u Najj. Pana przeszło pół godziny. Słychać, iż stara się on o przyjęcie go do czynnej służby w armii austro-węgierskiej, dotychczas bowiem posiada tylko tytuł pułkownika.

Bezpośrednio po wyjeździe Najw. Dworu rozpoczną się prace około przebudowania i odnowienia zamku królewskiego, który w dzisiejszym stanie pod wieloma względami nieodpowiada wymaganiom rezydencji monarszej. Komisya, złożona dla kierowania temi pracami, odbyła w tych dniach konferencję, i uchwaliła prosić wielkiego ochmistrza, księcia Hohenlohe, aby przedstawił Najj. Panu gotowy we wszystkich szczegółach model gipsowy projektowanego przebudowania.

Jutro przybędzie tutaj w odwiedziny Najw. Dworu Narzeczony Najdost. Arcyksiężniczki Maryi Waleryi, Arcyksiążę Franciszek Salwator. Przyjazd ten ma pozostawać między innymi w związku z kwestyą ostatecznego oznaczenia dnia ślubu Dostojnych Narzeczonych.

Od dawna żądane z przedłożenia rządowych nie zostało powitanie przez wszystkie bez wyjątku koła i stronnictwa parlamentarne z takim zadowoleniem, jeżeli już nie uniesieniem, jak wniesione przed kilku dniami

mi dwa projekta ustaw, mające wyłącznie na celu podniesienie i rozwój przemysłu rodzimego, a głównie przemysłu fabrycznego.

Pierwszy z tych projektów zapewnia tym nowo powstałym zakładom finansowym, których działalność skierowaną będzie przemawiać ku popieraniu przemysłu i handlu węgierskiego, zupełne uwolnienie od podatku na przeciąg lat piętnastu a przytem inne cenne ulgi; drugi zaś projekt zawiera określenie ulg dla tych wszystkich fabryk, które wprowadzą nowe gałęzie przemysłu i będą wyrabiać artykuły nie fabrykowane dotychczas w Zalatwii. W motywach do pomienionych przedłożeń, Rząd wypowiada nadzieję, a w tej mierze zgadza się z nim cała opinia publiczna, iż owe ulgi i ułatwienia przyczynią się potężnie do szybkiego i zdrowego rozwoju przemysłu fabrycznego i dadzą możność wytrzymywania współzawodnictwa z zagranicą.

Ministerstwo handlu wygotowało już projekt ustawy do święcenia niedziel i przesłało takowy do zaopiniowania Izdom handlowym i innym interesowanym stowarzyszeniom. Projekt składa się z sześciu paragrafów, z których pierwszy wypowiada zasadę, iż w dniu niedzielne wszystkie handle i zakłady przemysłowe muszą być pozamykane. Wypoczynek niedzielny trwa całą dobę i rozpoczyna się o godzinie ótej rano. Według paragrafu 3 minister handlu w porozumieniu z ministrami spraw wewnątrznych i wyznań wymieni szczegółowo te przemysłowe przedsiębiorstwa, które z powodu niemożności przerwania ruchu, zostaną wyjęte z pod ogólnej reguły, lecz i tutaj także musi odbywać się zmiana robotników w ten sposób, aby każdy z nich mógł być zwolnionym od pracy przynajmniej co drugą niedzielę.

Oczekiwany od dawna projekt ustawy o decentralizacji sądownictwa zostanie wniesionym dopiero później, lecz w każdym razie na bieżącej jeszcze sesji. Zwłoka ztąd nastąpiła, iż rząd chce przedłożyć równocześnie reformę pragmatyki służbowej dla urzędników sądowych, której opracowanie wymaga nieco dłuższego czasu.

W jesieni, bieżącego roku przypada studni jubileusz węgierskiej sztuki dramatycznej, właśnie bowiem mija sto lat od chwili powstania ofiarnością garstki patriotów pierwszego teatru narodowego w Budapeszcie. Celem obmyślenia, w jaki sposób należałoby obchodzić tę rocznicę, zebrała się w tych dniach w klubie literacko-artystycznym pod przewodnictwem rady ministeryjalnego Ribary'ego konferencja złożona z przedstawicieli całej tutejszej inteligencji, która uchwaliła, że jubileusz ten ma być obchodzony w całym kraju jak najuroczystej. Punktem zaś kulminacyjnym uroczystości ma być poświęcenie i oddanie na właściwy użytek domu pensyjnego węgierskich artystów dramatycznych. Dalej we wszystkich teatrach narodowych w całym kraju mają być urządzone przedstawienia okolicznościowe a w Peszcie wystawa, która dała obraz rozwoju węgierskiej sztuki dramatycznej w przeciągu ostatnich stu lat, oraz wystawa modeli wszystkich teatrów węgierskich.

Z okazji 50 letniego istnienia pierwszej peszteńskiej kasy oszczędności, dyrekcja tej instytucji uchwaliła zaproponować najbliższemu walnemu zebraniu wyznaczenie 250.000 zł. na fundacyę pod godłem: „Schronisko dla cierpiącej ludzkości. Przy uchwale ma być wypowiedziana zasada, iż dom schronienia ma być otwartym dniem i nocą dla wszystkich bez różnicy płci, wieku, religii i przynależności.

### Wypadki w Bułgarii,

*Fremdenblatt* odbiera z Kolonii następujący telegram: W dłuższym artykule z Konstancyj, omawia *Köln. Ztg.* pobyt czarnogórskiego ministra spraw zagranicznych Vukovicia w Konstancyj, i przytacza przypuszczenie, jakie znajduje wielu zwolenników w kołach wysokiej dyplomacji europejskiej; wedle tego, istnieje ścisły związek między najnowszymi wypadkami w Bułgarii a podróżą Vukovicia. Książę czarnogórski był powiadomiony dokładnie o wszystkim, co działo się w Panicu. W okresie wyjazdu Vukovicia z Belgradu a przybyciem jego do stolicy tureckiej, miał być dokonany zamach w Sofii. Gdyby się był powiódł, minister Vukovic starałby się złożyć dowód, iż książę Mikołaj czarnogórski posiada kwalifikacyę na władcę Bułgarii, lub też podjąłby przynajmniej staranie, celem utworzenia drogi tej kandydataturze. W Czarnogórze i gdzieindziej także przypuszczają, iż ulotniły się sympatyje sultana dla dzisiejszej „austriackiej“ Bułgarii, którą padyszach uważa za równie niebezpieczną dla Turcji, jak Bułgarię „rossyjską“. Zmiana w usposobieniu sultana, miała nastąpić skutkiem pospiesznego uzbrojenia armii bułgarskiej karabinami systemu Mannlichera.

Dalej donoszą do *Köln. Ztg.* z Bukaresztu:

„Skutkiem zajść w Bułgarii, p. Chitrowo został powołany do Petersburga ce-

lem złożenia ustnego sprawozdania. W kołach tutejszych powątpiewają, aby powrócił na dotychczasową posadę. Byłaby to kara za to, iż zamach w Sofii nie powiódł się. Niefortunny ten dyplomata tylekroć skompromitował już Rossyę nieposunawszy ani na krok jeden naprzód interesów rossyjskich w Bułgarii.“

Do *Pol. Corr.* piszą z Konstancyjopola pod dniem 10-go b. m.: Wysoka Porta z najwyższą uwagą śledzi wypadki w Bułgarii. Otrzymane tutaj relacje przedstawiają wzmiankowane wypadki mniej więcej zupełnie tak samo, jak je przedstawia austro-węgierska prasa, tylko, że w relacjach tych mniej kładą nacisku na udział Rossji w ukarowanym sprzysiężeniu. Nie mają tu odwagi pogodzić się z myślą, aby dyplomacya rossyjska zapomniała się tak dalece, jak to twierdzą z wielu stron, i aby działała wspólnie ze spiskowcami, w których plany wchodziły skrytobójstwa i mordy. Pomimo to i koła tureckie uważają za rzecz prawie niewątpliwą, iż w ostatnich wypadkach bułgarskich wpływy rossyjskie odgrywały wybitną, chociaż nie zbyt znaczącą rolę. P. Chitrowo ma w ogóle nieszczęśliwą rękę, która psuje wszystko, czego się tylko dotknie, lub też wysunie się jej podczas gry politycznej ta lub owa karta, która zdradza całą grę. Od dawna dziwią się tutaj, że rząd rossyjski zatrzymuje p. Chitrowo na widowni bezskutecznej jego działalności, gdzie sama obecność tego dyplomaty musi budzić podejrzenia...

Z Sofii piszą, iż w śledztwie Panicy i jego towarzyszy nagromadzone mnóstwo obciążającego materiału, który stwierdza znaczne bardzo rozmiary sprzysiężenia. Policya zdwoiła czujność i jest ciągle niezmiernie czynną. Nici spisku sięgają aż do Filipopola. Arosztowania, zwłaszcza na prowincyi, nieustają.

Wedle *Corr. de l'Est*, akt oskarżenia przeciw Panicy został już sporządzony. Stanie on przed sądem pod zarzutem zbrodni stanu, obrazy majestatu i usiłowanego morderstwa. Nie ma wątpliwości, iż główni aktorzy spisku będą skazani na karę śmierci. Potwierdza się, iż rząd rumuński zawiadomił pierwszy Stambuła o spisku.

## KRONIKA

Lwów, 15 lutego.

— **Najj. Pan** raczył najmłodszej urodzić się prywatnej swej szkatule gminie Brzechowice, w powiecie lwowskim, na budowę szkoły, zapomogli w kwocie 50 złr. w. a.

— **Złożenie życzeń.** Wczoraj o godzinie 11tej zebrał się niemal wszyscy urzędnicy Wydziału krajowego w prywatnym mieszkaniu pp. Marszałkowskiego, w celu złożenia życzeń z powodu zaślubin ich córki.

W salonie oczekiwali gremium urzędników pp. Marszałkowskiego z córką i rodziną.

W imieniu zebranych przemówił radca dr. Ekielski w słowach następujących:

Ekscelencyo! Niezwykła dobroć i łaskawość Waszej Ekscelencyi w stosunku do wszystkich, a w szczególności z nami, ośmieliły nas do tego, że zapragniemy i my dotychczas nasze życzenia do życzeń, które Wasza Ekscelencya z powodu postanowienia swej córki zewsząd odbierasz.

Dziękujemy Waszej Ekscelencyi, żeś na to zezwolił. W przyjęciu nas tutaj, wśród progów domowych, w obecności Twojej dostojnej małżonki, córki i rodziny, widzimy nowe dowody łaskawości dla nas, cenimy je sobie wysoko, a teraz w przededniu uroczystego dnia raczej dostojni państwo przyjąć najszczerze życzenia od wszystkich zgromadzonych i od tych, którym bądź zajęcia zawodowe, bądź nieobecność na miejscu nie pozwoliła tu stanąć.

Prosimy, byście dostojni państwo Marszałkowsko raczyli przyjąć te życzenia łaskawie, a młodej parze na ręce młodej pani składamy także życzenia, by całe życie ich było jednym pasmem i dalszym ciągiem tych jasnych i promiennych dni, które przed rozpoczęciem nowego okresu przeżyli w tym tu gmachu, w atmosferze domu rodzicielskiego, tak pełnej podniosłych i szczytnych tradycji.

P. Marszałek dziękując w swoim, swej małżonki i córki imieniu, w serdecznych słowach podniósł, iż ten dowód zyczliwości ze strony urzędników wysoko sobie ceni. Następnie zaznaczył p. Marszałek, iż obecnie czuje to najlepiej, jak ten węzeł, który łączy go z urzędnikami Wydziału krajowego t. j. wspólność celu i pracy, zaciesnił się tem silniej, opierając się na wzajemnej zyczliwości.

P. Marszałkowi do głębi wzruszona, w kilku słowach przyłączyła się do serdecznego podziękowania, wyrażonego przez jej małżonka.

Na tem zakończyła się ta piękna uroczystość, poczem zebrani urzędnicy opuścili salon, żegnani z całą uprzejmością przez pp. marszałkowsko i ich rodzinę.

— **Ślub.** Dzisiaj o godzinie 12 w kościele archikatedralnym przesłuchanie udekorowanym

i przepełnionym publicznością, odbył się ślub Stanisława hr. Siemieńskiego, syna Wilhelma ze Sławczyzna hr. na Biezu c. k. podkomorzego, tajnego rady i Zofii z hr. Lewickich hr. Siemieńskich z panną hrabianką Zofią Tarnowską, córką Marszałka krajowego i Zofii z hr. Zamoykich Tarnowskich. Związek małżeński, w obecności JE. ks. Arcybiskupa Morawskiego, pobłogosławił ks. Puszet, po pięknej i wzruszającej przemowie. Po ślubie odbyło się w pałacu sejmowym śniadanie, na które otrzymało zaproszenie sto kilkanaście osób. Profesor hrabia Stanisław Tarnowski, stryj panny młodej, wniósł toast na cześć młodej pary, pan Marszałek zdrowie rodziny Siemieńskich, a JE. hr. Siemieński zdrowie Tarnowskich. Stefan hr. Zamoyński pił zdrowie obecnych książąt kościół i t. d. Na śniadaniu byli obecni liczni członkowie obu rodzin, ich przyjaciele oraz najznakomitsi dygnitarze kraju, JE. p. Niemiński, z małżonką, komenderujący ks. Windischgrätz. Wieczór odbędzie się raut w pałacu hr. Siemieńskich. W poniedziałek podamy szczegółowy opis tej pięknej uroczystości.

W loży obecną była na ślubie Najdostojniejsza Arcyksiężna Biana, małżonka JCWys. Najd. Arcyksięcia Leopolda Salwatora.

Jutro państwo młodzi odjeżdżają kurierskim pociągiem do Pawłosiowa.

— **Za inicjatywą p. prezydentowej Mochnackiej i p. Niedziałkowskiej** zawiązał się komitet dla urządzenia rautu na budowę domu dla kolonii wakacyjnej dziewcząt. Sympatyczny ten cel obudził żywe zajęcie naszych pań, które ofiarowały swój współdziałanie dla osiągnięcia jak najświetniejszego rezultatu. W skład komitetu wchodzi panny: Dembowska i Wereszczyńska, jako przewodniczące; hr. Baworowska, Bohdanówny, Bocheńska, Bilińska, Baranowska, Bureschówny, Czaykowska, Czerwińska, Czerkawska, Cybulska, hr. Dembińska, hr. Dzieduszycka, Dwidowska, Eminowiczówna, Franke, Frankówna, Gnoińska, Gostyńska Wł., Grossówna, Jandówna Kędziarskie, Klärmanówna, Kopecka, hr. Koziebrodzka, Krzeczunowiczówna, Kubička, Lityńska, Lidłówna, Langie, Lewicka, Metzgerówny, Młodnicka, Mochnacka, Mrozowickie, Nurkowska, Onyszkiewiczówna, Piątkowska, ks. Ponińska, Podlewska, Riegorówna, Skorupczanka, Sawczyńska, Skwarczyńska, Syroczyńska, Szemelowska, hr. Skarbkówna, Theodorowiczówna, Topolnicka, Torosiewiczówna, Thomówny, Wędrychowska, Wszeteczkówna, ks. Windischgrätz, Zgórska. Wymieniamy wszystkie panie, wchodzące w skład komitetu, gdyż biletów dostać można tylko u pań komitetowych, oraz u pań Kopeckiego i Olshewskiego, którzy łaskawie przyjęli obowiązek sekretarzy.

— **Otto Hausner.** Stan zdrowia posła Hausnera pogorszył się nieco. Do żony chorego wezwano dr. Neussera, który przybędzie w niedzielę. Dr. Neusser, Krakowianin, był asystent prof. Rambergera i docent Uniwersytetu wiedeńskiego, należy do najznakomitszych młodych lekarzy wiedeńskich.

— **Wystawa obrazu Siemiradzkiego** „Fryne w Eleuzis“, otwarta od jutra, t. j. niedzielę, także wieczorem, przy wspólnym żarowem oświetleniu. Wstęp 20 ct.

— **Z Resursy urzędniczej.** Walne zgromadzenie członków Resursy odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 b. m., we własnym lokalu przy ulicy Czarneckiego 1. 2. Początek o godzinie 7 wieczorem. Na porządku dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia. 2) Sprawozdanie z czynności wydziału za rok 1889. 3) Sprawozdanie kasowe za rok 1889. 4) Preliminarz na rok 1890. 5) Wybór wydziału i komisji kontrolującej. 6) Ewentualne wnioski członków. Z powodu ważnych spraw będących na porządku dziennym, uprasza zarząd pp. członków o jak najliczniejszy udział.

— **Do szanownych zarządów** wszystkich towarzystw, stowarzyszeń, korporacji, muzeów, bibliotek i instytucji (finansowych, humanitarnych, zarobkowych, spożywczych etc.) istniejących we Lwowie, odbiera się za naszym pośrednictwem miejskie biuro statystyczne z prośbą o uadesłanie mu w krótkiej drodze po egzemplarzu statutów, regulaminów i sprawozdań za rok 1889, z oznaczeniem roku założenia odnośnej instytucji. Te zaś towarzystwa i instytucje, które nie wydają sprawozdań drukiem, raczą nadesłać następujące informacje za rok 1889: 1. rok założenia; 2. cel; 3. zarząd; 4. liczba członków; 5. obrót funduszy; 6. czy towarzystwo posiada zbiory, bibliotekę etc., w jakiej ilości i kto z nich może korzystać.

Przy tej sposobności uprasza miejskie biuro statystyczne, wszystkie towarzystwa i instytucje o nadsyłanie mu na przyszłość peryodycznych sprawozdań.

— **W kasynie miejskim** odbędzie się we wtorek, dnia 18 b. m. nadprogramowy wieczorek z tańcami. Początek ze względu na uadchodzący popielec wyjątkowo o godzinie 7 wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą we wtorek do godziny 4 po południu.

— **Odczyt p. Jana Prokopowicza p. n.** „O nowych ustawach zabezpieczających los klasy robotniczej“, odbędzie się jutro, w niedzielę,

w szkole św. Anny. Wstęp wolny. Początek o godzinie 5 po południu.

— **Komisyja informacyjna** Tow. Bratniej Pomocy słuchaczy wszechświata lwowskiej zwraca się do szan. publiczności z prośbą, ażeby wszelkie lekcje w miejscu i na prowincyi do niej zgłaszać raczyła; również uprasza pp. nauczelników biur, by posady wolne zechcieli obsadzić kandydatami poleconymi przez Bratnią Pomoc. Staraniem komisji jest polecać kandydatów, którzyby zadanie swe ku zupełnemu zadowoleniu pracodawców spełniali. Zgłoszenia ustne i pisemne przyjmuje wydział Towarzystwa (Lwów, Rynek 24, II piętro).

— **„Skala”**. Siódmy z rzędu odczyt p. t. „O zadaniu roślin w gospodarstwie przyrody z demonstracyami, wygłosi dr. Teofil Ciesielski, profesor Uniwersytetu, w niedzielę, 16 b. m. Początek o godzinie 5 po południu. — Następny odczyt mieć będzie w „Skale” dr. Zegota Króweżyński, radca sanitarny, w niedzielę, 23 b. m.: „O potrzebie i zadaniu fizycznego wychowania”.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 15 lutego 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 14 do godziny 12 w południe dnia 15 lutego 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku wschodni, co do siły mierny (2-7), niebo zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (91 proc. wilgotności względ.), opad nieznaczny.

Srednia temperatura w tym czasie była -7.1°C, najwyższa -5.8°C wczoraj dziś przed godziną 12 w południe, najniższa -8.8°C w nocy.

Dzisiaj rano około godziny 9 prószął śnieg bardzo nieznaczny.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 780 do 775 mm. w północnej Rosyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dzisiaj o godzinie 9 rano 773 mm.

Prognoza na dwie doby następne od godziny 12 w południe dnia 15 do godziny 12 w południe dnia 17 lutego b. r. Wiatr będzie co do kierunku wschodni, co do siły mierny (2-4), srednia temperatura w tym czasie zostanie bez zmiany, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza bez zmiany, opadu nie będzie. Obie doby będą mroźne, chwilami pogodnie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Paweł Rawicz Kosiński, c. k. Rada dworu i emer. starosta lwowski, mąż wielkiej zacności i zasług, przeżywszy lat 68.

W Krakowie Władysław Kasznicca c. k. major 20 pułku pieszego, brat przedwcześnie zmarłego znakomitego profesora tutejszego Uniwersytetu, ś. p. Józefa Kasznicy, powszechnie ceniony jako wzór obywatela-żołnierza, w 52 roku życia.

— **Z Uniwersytetu Jagiellońskiego**. Senat akademicki nadał stypendya z fundacyi ś. p. Klimowskiego po 400 złr. rocznie pięciu kandydatom, którzy pragną się kształcić naukowo w pewnym kierunku, aby potem habilitować się na docentów, gdyż to jest główny cel tej fundacyi. Otrzymali więc stypendya rzeczono: ks. dr. Józef Bilczewski, z dycezyi krakowskiej, obecnie wikary przy kościele WW. ŚS., który poświęca się teologii ogólnej; Aleksander Włodzimierz Czerkowski, doktorand prawa, pracujący szczegółowo nad ekonomią i statystyką; dr. Józef Hempel, asystent przy katedrze anatomii patologicznej, który ma zamiar udać się do Berlina do zakładu prof. Koeha i robić tam studia w bakteriologii, aby potem habilitować się do tego przedmiotu; dr. Stanisław Czapliński, który odbywa specjalne studia w embriologii; wreszcie Stanisław Kępiński, uczeń wydziału filozoficznego, któremu senat akademicki pragnie ułatwić dalsze studia w matematyce.

Wczoraj otrzymał stopień doktora wszech nauk lekarskich p. Franciszek Kościński z Sambora.

— **Pani Helena Modrzejewska**, jak donoszą telegraficznie z Brooklynu, upadła na scenie tamtejszej tak nieszczęśliwie, iż ciężko zwichnęła nogę. Znakomita artystka przebędzie skutkiem tego długą chorobę.

— **Historyczna czapka**. *Dziennik Łódzki* opowiada, że obywatel ziemski, p. B., zamieszkały w Łodzi, posiada czapkę, którą po raz pierwszy włożył na głowę przodek jego jeszcze przed 300 laty. Przez trzy wieki czapka była w posiadaniu tej rodziny. Osobliwy zbytek znajduje się jeszcze w dobrym stanie.

— **Influenza** z całą siłą sroży się jeszcze we Włoszech. W Rzymie oprócz brata Ojca św., kardynała Józefa Peeci, umarł z następstw tej choroby znany we Włoszech uczonej prąt monsignor Leopold Amoni. Kardynałowie: Bianchi, Mertel i Laurenzi, monsignor Stonor, Anglik, podkomorzy przyboczny (*parteciente*) i monsignor Jacobini, sekretarz generalny Propagandy, u których influenza zamieniła się była w niebezpieczne zapalenie płuc, mają się już lepiej, równie jak O. Armellini Societatis Jesu, brat nieboszczyka triumwira

Rzeczypospolitej Rzymskiej w 1848 r. i obecnego nowego syndyka czyli burmistrza Rzymu. O. Armellini jest jednym z luminaryz Towarzystwa Jezusowego. W klasztorze zakonnie zwanych *le Zoccollette*, obok kościoła św. Onufrego, wszystkie siostry są chore, a w Watykanie samym dostali tej choroby wszyscy zandarni papieżcy. Wreszcie kardynał d'Annibale, świeżo kreowany, zachorował, ale influenza nie zdaje się dotąd zagrażać jego życiu. Umarł przeciwnie w tych dniach, nie dożywszy lat 50, margrabia Kajetan Ferrajoli, właściciel wielkiego pałacu na placu Colonna, słynny z osobliwej nauki, jeden z naczelników stronnictwa liberalno-katolickiego i z głównych popieraczy zgody papieżstwa ze zjednoczonymi Włochami. Margrabia Ferrajoli, bezżenny i ożeniony tylko, jak powiadał, ze swoją biblioteką, którą miał wspaniałą i znakomitą, zapisał 100.000 fr. na ubogich Rzymu, oprócz mnóstwa innych zapisów na zakłady dobroczynne i zgromadzenia zakonne płci obojczy. — Wreszcie w Medyolanie umarła na influencję primaballerina teatru della Scala, głósna panna Giovannina Limido, która w ostatnich latach z ogromnym powodzeniem występowała w Peszcie, Londynie, Madrycie i Paryżu.

— **Z instytutu Pasteura**. *Bulletin Médical* donosi, iż od d. 21 sierpnia r. z. do dziś dnia w instytucie Pasteura leczono pokąsanych przez psy wściekłe 850 osób. Z pomiędzy osób tych ani jedna nie zmarła. Przypisują to wcześniejszemu zgłaszaniu się chorych i pewnym drobny zmianom w technice szczepienia. W ogóle używają dziś znaczniejszej ilości płynu przy wstrzykiwaniu. Nadto, jeżeli rany są niebezpieczne (pokąsania liczne i głębokie, lub rany w twarzy i na głowie), jad bardzo silny, nie raz jeden, jak dotąd, ale dwa dni z rzędu szczepiony bywa.

— **Wybuch gazów**. O straszliwej katastrofie, wywołanej wybuchem gazów w szybie Lanerch kopalni węgla w Abersychan (południowa Walia) nadchodzi bliższe szczegóły. W chwili wybuchu około 300 górników znajdowało się w szybie. Wśród folbrzymich wysiłków zdołano natychmiast po wypadku zdążyć z pomocą; 110 robotników zostało przy życiu, wydobyto zaś 170 trupów. Przyczyna wybuchu dotąd nie została ściśle określona. Szyb Lanerch uważano za wolny zupełnie od gazów, pracowano więc w nim przy świetle niesłońcietem. Prawdopodobnie gaz dobył się ze świeżo otwartego kopaniem zbiornika.

— **Zbrodnia bezkarna**. W Kantonie mieszkał zamożny kupiec nazwiskiem Ibo, ojciec dwóch synów. Jeden z nich, najgorszego prowadzenia się ladaco, nie cofający się nawet przed kradzieżą, gdy wszelkie rady i napomnienia nie skutkowały, wypędzony został z domu rodzicielskiego. Popadł on w ostatnią nędzę, żyjąc z jałmużny, podawanej mu przez służbę ojca. Az oto pewnej nocy zmówiwszy się ze znaną sobie bandą złodziei, zakradł się do mieszkania ojca i zrabował co było pod ręką. Gdy w jakiś czas później Ibo dowiedział się, iż w kradzieży brał udział i syn jego, wysłał do niego jednego z zaufanych swoich z zapewnieniem łaski swojej i przebaczenia, byle tylko powrócił do domu i zechciał poprawić się i ożenić. Syn, aczkolwiek zdziwiony niespodziewanym krokiem ojca, powrócił pod dach rodzicielski i zastał tu przygotowaną na swoje przyjęcie ucztę, do której zgłodził zabrał się z całym apetytem. Nie wyszło mu jednak na zdrowie, potrawy bowiem zaprawione były arsenikiem i biedak w parę godzin wyzionął ducha. Zbrodnia powyższa wedle praw chińskich, nie podlega karze. W Chinach syn jest własnością ojca i ten ostatni ma nad nim prawo życia i śmierci. Ojcostwo przeciwnie, karaniem jest okrutnie t. zw. „powolnym procesem“, t. j. ówiertowaniem ciała po kawałku.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

### Notatki literacko-artystyczne.

**Koncert Mierzwńskiego** zapowiada się świetnie. Wspaniały program obejmuje arye z opery *Wilhelm Tell*; sławną „Sycyliankę“ z opery *Robert Dyabel*, arye z *Halki* i całą wiązanek nowych pieśni jak Gounoda „Myrtill“, „Méha“, Adama „Noël“, oraz krakowiak „Wesoła i szczęśliwa“. Biletów dostać można w księgarniach i w kancelaryi szkoły muzycznej p. Marka, Rynek 1. 9.

**Repertoar teatralny**. Dzisiaj „Prorok“ z p. Hellerówną. — Jutro, w niedzielę po południu ostatnie przedstawienie wielkiej ruchomej dioramy p. Kozłowskiego. Wicezór „Halka“ z panną Pawlikówną, panem Jerolimem i p. Jerzyną. — W poniedziałek przedstawienie skła-

dane: 1) „O Józief“, Bałuckiego. 2) „Rak morski“ z p. Fiszerem. 3) „Dziesięć cór na wydaniu“, operetka Suppego.

Panna Czosnowska wystąpi w przyszłym tygodniu gościnnie na naszej scenie w kilku operetkach, w których grywa w Warszawie z wielkim powodzeniem.

W przyszłym tygodniu będziemy mieli w teatrze „Złe ziarno“ Zalewskiego i „Normę“.

Reżyser operetki p. Skalski wyjechał do Wiednia, ażeby „poznać“ „Biednego Jonatana“. Zyczymy mu, ażeby „znajomość“ ta wyszła tak na dobre jak w swoim czasie „znajomość“ z „Mikadem“.

**Odczyty**. W wielkim poście b. r. odbędzie się w sali ratuszowej odczyty publiczne, urządzone staraniem lwowskiego Towarzystwa pedagogicznego, a mianowicie:

1. Poseł Szczepanowski Stanisław mówić będzie: „O echaach nowożytnego wykształcenia“.

2. Profesor Franciszek Próchnicki: „O Horacym i jego stanowisku w literaturze powszechnej“.

3. P. Bolesław Baranowski, inspektor szkolny krajowy: „W kwestyi wychowania publicznego“.

4. Dr. Głabiński, docent Uniwersytetu: „O walucie w Austrii, wirobach i znaczeniu jej reformy“.

5. Dr. M. Siemiradzki, docent Uniwersytetu: „Wspomnienia z podróży po Ameryce“.

6. P. Kaz. Kleczkowski, docent Szkoły politechnicznej: „O fantazyi artystycznej“.

Odczyty te odbywać się będą w każdy poniedziałek o godzinie 6 wieczorem.

„**Obraz Signorellego**“, taki tytuł nosi dramat, który obecnie przedstawiany w Berlinie w t. zw. teatrze Lessinga niezwykłym cieszy się powodzeniem. Główną jego postacią jest stary znawca i profesor historii sztuki Waede, a konflikt obraca się około obrazu mianego za dzieło Signorellego, od którego autentyczności lub nieautentyczności zależy los syna profesora. Profesor przekonanie poświęca głosowi miłości ojcowskiej, ale od tej chwili traci spokój sumienia, a brnąć dalej w następstwach swego słabego charakteru kończy na obłąkaniu. Interes widzów utrzymywany jest do końca, dialog ma być świetny, a krytyka przepowiada, że sztuka utworze sobie drogę przez znaczniejsze sceny europejskie. Co najdziwniejsza, to, że autorami dramatu są dwaj prawnicy: Berlińczyk Ryszard Jaffe, i frankfurecki adwokat Wolf.

— **„Sylwan“**, organ gal. towarzystwa leśnego, oraz krajowej komisji dla doświadczeń leśnych wychodzi rok VIII w miesięcznych zeszytach pod redakcyą prof. Władysława Tynieckiego. Zeszyt za luty opuścił prasę i zawiera następującą nader obfita treść: † Gustaw Lettner. E. Hołowkiewicz: Las na Podolu. (Ciąg dalszy). Projekt rządowy nowej ustawy lasowej. W. Tyniecki: Świerk alpejski. Protokoły obrad wydziału gal. tow. leśnego. VII. Walne zebranie członków sekcji leśnej bukowińskiej. Konkurs na prace oryginalne leśnicze. Wiadomości literackie. Wiadomości handlowe: E. Hołowkiewicz: Dzisiejsze ceny drzewa dębowego. Steinera sprawozdanie o nasionach leśnych, Wierzbicy koszykarskie. Wiadomości bieżące: Deputacya urzędników państwowych, Eksploatacyja lasów w Rumunii, Lasy koronne państwa rossyjskiego, Konserwacyja drzewa w ziemi, Walka byka z niedźwiedziem, Produkcya korków w Hiszpanii, Niedźwiedź czarny, VII poufne zebranie leśników. Ogłoszenia.

### Z Izby sądowej.

Lwów. 15 lutego.

(Usiłowane przekupstwo sędziów przysięgłych).

(=) W miesiącu październiku r. z. odbywała się we Lwowie przed trybunałem sędziów przysięgłych rozprawa karna przeciw Chaskłowi Donnerowi i towarzyszom o zbrodnię oszustwa. Przy końcu już niemal rozprawy, powstał jeden z sędziów przysięgłych p. Jan Piotrowski, urzędnik Towarzystwa kredytowego ziemskiego, i oświadczył publicznie, że jacyś żydzi czynili jemu i kolegom z ławy przysięgłych propozycje pieniężne pod warunkiem dania wotów uniewinniających. Prokurator państwa wdrożył bezwzględne śledztwo, którego wynikiem był akt oskarżenia i rozprawa wczoraj przed zwykłym trybunałem sądu karnego rozpoczęta. Rozprawę tę prowadzi przewodniczący radca Duniewicz, wotują pp. radcy: Nitariski, Fuger i sędzia Kownacki. Prokurator państwa zastępuje p. Heldenburg.

Na ławie oskarżonych zasiadają: Chaskel Donner, izraelita, właściciel dóbr ziemskich, dalej Józef Buchstab, izraelita, kupiec tutejszy, Rubin Buchstab, syn poprzedniego, również kupiec tutejszy, wreszcie Josel Donner, izraelita, dzierzawca młyna w Chreniowie.

Obronę prowadzi adwokaci: dr. Dzieńdzielewicz (Ch. Donnera), dr. Dulęba (B.

Buchstaba), dr. Maryński, (R. Buchstaba) i dr. Krosiński (J. Donnera).

Śledztwo wykryło, że podczas październikowej rozprawy rzeczywicie rozmaici żydowscy agenci kręcili się około sędziów przysięgłych, w zamiarze wpłynięcia na ich orzeczenie. I tak jakaś żydówka (nieznana) udawała się do p. Alfonsa Nadwodzkiego, którego brat p. Karol N. zasiadał na ławie przysięgłych, prosząc o łaskę dla Chaskła Donnera. Dalej izraelita Symche Freiman udawał się do sędziego przysięgłego p. Ignacego Papary, badając jego usposobienie. Jeszcze inny, również nieznan, nagabywał sędziego przysięgłego Jana Małuszynskiego, prosząc za Donnerem, a Josel Donner, brat ówczesnego podsądnego Chaskła, udał się wprost do sędziego przysięgłego p. Jana Piotrowskiego a kładąc mu w domu na stole paczkę banknotów prosił za Chaskłem. P. Jan Piotrowski kazał go razem z banknotami poprostu wyrzucić za drzwi. Wreszcie do sędziego przysięgłego p. Kajetana Kruszyńskiego udawali się obaj Buchstabowie, ofiarując mu sztukę materii na suknie dla żony.

Śledztwo wykryło dalej, że sprawę usiłowanego przekupstwa inscenował tutejszy obrońca w sprawach karnych dr. Izidor Bauman, który ustawicznie sondował opinie przysięgłych, przedstawił im niewinność Ch. Donnera, robił wreszcie całkiem wyraźne propozycje pieniężne pp. Spożarskiemu i Piotrowskiemu, któremu, w cukierni Kosteckiego, obiecywał dać kwotę pieniężną jakiej tylko zażąda. Dr. Baumann został wprawdzie w ciągu śledztwa uwieziony, lecz popełnił w celi zamach samobójczy, poczem oddano go do zakładu obłąkanych i wniesienia aktu oskarżenia co do niego zaniechano.

Oskarżeni wszyscy odpierają zarzuty aktu oskarżenia zaprzeczeniem, natomiast przesłuchani podczas rozprawy świadkowie pp.: Małuszynski, Spożarski, Kruszyński, Nadwodzki, Paulina Piotrowska i inni, potwierdzili szczegółowo zebrany w śledztwie materiał, obciążający oskarżonych. Nadto świadek Rudolf Królikowski, współoskarżony w ówczesnym procesie Donnera, zeznał, że Donner mówił mu, iż „przysięgli dużo od niego żądają“ i chciał ażeby Królikowski wziął część tych „kosztów“ na siebie. Przesłuchany jako świadek adwokat dr. Górecki, (ówczesny obrońca Królikowskiego) nie korzystając z prawa uchylecia się od świadectwa podał, że Królikowski radził się go, czy ma dać Donnerowi pieniądze dla „jednego z przysięgłych“, co mu dr. Górecki oczywiście odradził.

Odczytane zeznanie świadka p. Jana Piotrowskiego, od paru miesięcy ciężko chorego, są również dla oskarżonych obciążające.

Ponieważ według orzeczenia znawców dr. med. Neussera, dr. Bertleffa i dr. Skałkowskiego miał być dr. Baumann chory umysłowo już na kilka tygodni przed październikiem r. 1887, przeto odczytywania zeznań jego Trybunał za zgodą stron zaniechał.

Dzisiaj w sobotę, po ostatecznych wywodach p. zastępcy prokuratoryi i obrońców, zapadł wyrok Trybunału.

Chaskel Donner uznany został winnym zbrodni z §§. 5 i 105 ust. karn. i skazany na karę 3 miesięcznego więzienia z postem raz w tygodniu.

Josel Donner uznany winnym zbrodni z §. 105 u. k. i zasądzony również na karę 3 miesięcznego więzienia z postem.

Boruch Buchstab uznany winnym zbrodni z §. 105 u. k. i skazany z uwzględnieniem okoliczności łagodzących na 3 tygodnie więzienia z postem.

Czwarty obwiniony Rubin Buchstab został uwolniony od winy i od kary.

(Proces emigracyjny w Wadowicach).

Wadowice, 13 lutego.

Trybunał postawił ławie przysięgłych 343 pytań, z tych 277 głównych a 66 dodatkowych. Nie podobna wszystkich podać chociażby tylko w streszczeniu, byłoby to zresztą z bardzo wątpliwym dla czytelników pożytkiem. Zdaje się, że najpraktyczniej będzie podać przegląd tych pytań tak, jak one dzielą się na poszczególne grupy. Grup tych jest mianowicie dziesięć.

Pierwsza grupa obejmuje pytania wy stosowane w kierunku zbrodni oszustwa ze szkoda ponad 300 złr., a mianowicie czy oskarżeni Neuman, Herz i Loewenberg w czasie przed uzyskaniem koncesyi na agencję, tudzież, czy ci sami w spółce z Klausnerem, Landererem i Landauem w czasie po uzyskaniu koncesyi (t. j. po miesiącu kwietniu 1887) dopuścili się względem podróźnych do Ameryki, zbrodni oszustwa przez fałszywe przedstawienia w widokach osobistej korzyści.

Należą tutaj pytania główne, oznaczone liczbą porządkową 1, 2, 3, dalej od 12 do 15 i dalsze do 31.

Do grupy tej pytań należą także pytania w kierunku współwiny w zbrodni oszu-

stwa, a odnoszące się do oskarżonych Hałtka, Zopotha, Iwanickiego, Kosteckiego, Zeitingera, Sadgera i innych członków agencji.

W razie potwierdzenia pytań tej grupy grozi podsądnym kara od 5 do 10 lat więzienia.

Druga grupa obejmuje pytania (od 31 do 38) dotyczące kilku indywidualów (Kuppermanna, Laufera, Herschlowitza i t. d.) czy popełnili oszustwo na własną rękę, ze szkoda podróznym nad 25 złr., a poniżej 300 złr. Kara od 6 miesięcy do roku więzienia.

Trzecia grupa obejmuje pytania o zbrodnię gwałtu publicznego, popełnioną w dwójki sposób: a) przez zmuszenie podróznym do zakupu kart okrętowych i b) przez ograniczenie ich osobistej swobody. Pytania w tych obu kierunkach odnoszą się do wszystkich członków agencji Herzowsko-Klausnerowskiej.

Dodatkowe w tej grupie pytanie, na wypadek potwierdzenia pytań powyższych stawia kwestyę, czy podróznym ponieśli skutkiem takiego działania podsądnym szkoda ponad 300 zł.

W razie potwierdzenia pytań głównych i dodatkowego, grozi podsądnym kara od 1 do 5 lat, w razie zaprzeczenia pytania dodatkowego kara od 6 miesięcy do roku więzienia.

Ogółem pytań w tych trzech grupach łącznie z dodatkowymi jest — ze względu na wielką liczbę oskarżonych — 128.

Grupa czwarta obejmuje pytania główne w kierunku zbrodni dania pomocy zbiegcom wojskowym i nakłaniania do zbiegostwa. Pytania te oznaczone są liczbami porządkowymi od 129 do 234, i obejmują wszystkich podsądnym. W razie potwierdzenia pytań co do dania pomocy zbiegcom kodeks wyznacza karę od 1 do 5 lat więzienia; na wypadek jednak zaprzeczenia zawartego w pytaniach kryterium, że oskarżeni popełnili tę zbrodnię „z chciwości zysku“ kara wynosić może tylko od 6 miesięcy do roku. W wypadku potwierdzenia pytań co do nakłaniania do dezercji kara wyznaczoną być może od 1 roku do 5 lat więzienia.

Piąta grupa obejmuje oddzielne pytanie (nr. p. 235) co do Juliusza Loewenberga w kierunku przybrania fałszywego charakteru urzędnika publicznego t. j. starosty.

Szóstą grupę stanowi także oddzielne pytanie (nr. 236) odnoszące się wyłącznie do Marcelgo Iwanickiego o nadużycie władzy urzędowej: czy jako c. k. kontrolor cłowy, sprawujący pograniczną kontrolę policyjną na dworcu kolei w Oświęcimiu, a więc jako urzędnik państwa w urzędzie do jakiego był zobowiązany, uwodząc się chęcią zysku, w celu wyrządzenia szkody i to państwu w prawie jego do żądania dopełnienia powinności służby wojskowej, oraz w sprawie wykonywania kontroli policyjnej nad nieuprawnionymi wychodźcami, w szczególności zaś nad uchylającymi się od poboru wojskowego lub zbiegającym od służby wojskowej, jak również w celu wyrządzenia szkody majątkowej osobom do Ameryki się udającym, różnymi sposobami, a w szczególności przez zmuszanie podróznym do zakupu biletów okrętowych w agencji Klausnerowsko-Herzowskiej oraz odbieranie im biletów okrętowych u innych agentów zakupionych lub zadatkowanych, władzy swej nadużywał oraz od prawego pełnienia obowiązków urzędu swego odnieść się dawał?

W razie potwierdzenia pytania, grozi oskarżonemu kara od 1 do 5 lat więzienia.

Siądą grupę pytań (od 237 do 241), odnosi się do wszystkich oskarżonych członków agencji Klausnerowsko-Herzowskiej, a wystylizowaną jest w kierunku zbrodni przekupstwa, popełnionej na osobach Iwanickiego i Srokowskiego, wójta Harmaty, żandarma Hubenego i Hodowskiego.

Grupa ósma obejmuje pytania (242 i 243), co do oskarżonych Landerera i Landana o przekupstwo (względnie usiłowane przekupstwo) strażnika policyjnego Józefa Czajkowskiego. Kara od 6 miesięcy do roku, względnie od 1 miesiąca do sześciu.

Dziewiąta grupa obejmuje pytania główne od 244 do 276), dotyczące agencji bremenskiej odnośnie do urzędników tej agencji i opiewają one na ułatwienie dezercji, uwiedzenie do dezercji, współwzięcie w zbrodni gwałtu publicznego, zaś odnośnie do najemników również na ułatwienie i uwiedzenie do dezercji, a nadto na zbrodnię gwałtu publicznego przez wymuszenie.

Ostatnią wreszcie grupę stanowi ostatnie i jedyne pytanie (nr. 343) odnoszące się wyłącznie do oskarżonego Landerera w kierunku zbrodni oszustwa, popełnionej przez szereg lat wielu przed kwietniem roku 1887 względem wysyłanych przez niego podróznym do Ameryki z ich szkoda po nad 300 zł.

Po odczytaniu tych pytań obrońcy odbyli naradę, na której postanowili zażądać pewnych zmian w pytaniach, odbiegających ich zdaniem od aktu oskarżenia, głównie z następujących powodów: 1) Ponieważ opu-

szczono we wszystkich pytaniach zarzut werbowania do wychodźstwa — zawarty w akcie oskarżenia; 2) ponieważ wszędzie w pytaniach wyraz aktu oskarżenia „wychodźca“ zmieniono na „podrózny“ co jest pojęciem daleko szerszym; 3) ponieważ w pytaniach co do oszustwa, postawiono zarzut ogólnikowo, bez wymienienia osób oszukanych; 4) w pytaniach co do gwałtu publicznego i wymuszenia nie wymieniono osób poszkodowanych; 5) w pytaniach dotyczących nakłaniania do dezercji opuszczono nazwiska rzekomych dezercerów.

Co do pierwszych trzech punktów zapowiedział dr. Rosenblatt, że będzie żądał zmiany pytań, co do 4 punktu uczyni to dr. Łazarski, co do 5 dr. Goldhammer.

### Wadowice, 14 lutego.

W myśl podanych wczoraj uchwał konferencji obrońców, postawili też wnioski z żądaniem zmian i uzupełnienia pytań o brońcy: dr. Rosenblatt i Łazarski. Nadto obr. dr. Daniel żądał postawienia 3 pytań dodatkowych co do Iwanickiego, a mianowicie: 1. czy Iwanicki, mając świadomość przestępstw zarzuconych urzędnikom agencji, porozumiewał się poprzednio ze sprawcami? 2. czy Iwanicki jako c. k. kontrolor cłowy sprawował władzę policyjną pograniczną, a w szczególności na dworcu kolei w Oświęcimiu; 3. (pytanie ewentualne) czy Iwanicki winnym jest, że jako kontrolor c. k. głównego urzędu cłowego w Oświęcimiu, dopuszczał się w czasie urzędowania czynnych obelg, a w szczególności nieuzasadnionego w ustawie aresztowania?

Obrońca dr. Goldhammer imieniem wszystkich obrońców żądał uzupełnienia pytań, odnoszących się do zbrodni dezercji w tym kierunku, głównie zaś, aby wymieniono osoby rzekomo zbiegłe lub do zbiegostwa nakłoniłone i to na podstawie wykazów c. k. komend wojskowych, dalej, aby dodano kryterium co do porozumienia się poprzedniego ze zbiegami. Z żądaniem korektury kilku pytań wystąpili także drowie Horn i Cieszyński.

Prokurator dr. Ogniewski oświadczył, iż w zasadzie zgadza się na strukturę pytań przez trybunał postawionych i wniosł tylko drobne stylistyczne poprawki, poczem obszernie odpowiadał na żądania obrońców, oświadczył, że na żadne z nich zgodzić się nie może. Zdaniem prokuratora pytania nie odbiegają w zasadzie od aktu oskarżenia, a poprawki i uzupełnienia są po części nieodpowiednie, po części zbyteczne.

Po wywodach prokuratora, wniosków swoich bronili obrońcy: prof. dr. Rosenblatt, dr. Goldhammer i dr. Daniel. — Zabierał też głos raz jeszcze prokurator dr. Ogniewski.

Po skończeniu wywodów odroczył przewodniczący rozprawę do piątku d. 20 b. m. godziny 3 po południu.

Tak więc z dniem dzisiejszym rozpoczyna się czwarty miesiąc trwania rozprawy.

Rozprawa, zapowiedziana dziś na godzinę 3 po południu nie odbyła się dlatego, że prace trybunału spowodowane wnioskami obrońców w sprawie pytań, ukończonymi jeszcze być nie mogły.

Rozprawa odbyć się ma jutro, w sobotę d. 15 b. m. o godz. 9 rano.

Po ogłoszeniu uchwał trybunału, zabierał głos prokurator dr. Ogniewski.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

— Z lwowskiego targu. Ceny różnych artykułów żywności i potrzeb gospodarstwa domowego, podniosły się znacznie w porównaniu z tymże czasem roku ubiegłego. Podwyższyły się mianowicie — co zresztą było do przewidzenia — bardzo znacznie ceny zboża, paszy, mąki i chleba, jedyne tylko bowiem karbole utrzymały się w zużonej cenie. W stosunku do cen zboża, ceny mięsa nie obniżyły się prawie zupełnie, ceny produktów zwierzęcych, ogółem rzecz biorąc, poszły w górę, spadły natomiast znacznie ceny spirytusu i wódki. Podając poniżej ceny przeciętne najgłówniejszych artykułów gospodarstwa domowego, zaznaczamy obok w nawiasach ceny ze stycznia zeszłego roku.

W styczniu 1890 roku płacono na targu lwowskim (przebiegu) za 1 hektoliter pszenicy 6 zł. 52.4 ct. (5 zł. 12.7); żyto 5 zł. 34.8 ct. (3 zł. 66.3 ct.); jęczmienia 4 zł. 23 ct. (3 zł. 07.2 ct.); owsa 3 zł. 17.6 ct. (2 zł. 80 ct.); prosa 7 zł. 40 ct. (5 zł. 18 ct.). — Za 100 kilogramów siana 3 zł. 18.7 ct. (2 zł. 12.2 ct.); sianki 2 zł. 37.2 ct. (1 zł. 32 ct.); młki pszennej nr. 0. 18 zł. 90 ct. (15 zł. 72 ct.); nr. 3. 17 zł. 70 ct. (14 zł. 52 ct.); nr. 5. 16 zł. 90 ct. (13 zł. 10 ct.); młki żytniej nr. 2. 13 zł. 50 ct. (9 zł. 30 ct.); nr. 3. 10 zł. 20 ct. (6 zł. 60 ct.). — Inne rodzaje mąki, krupy, krochmal, olej, wykazują bardzo małe różnice z rokiem poprzednim, podobnie i cena

butek; natomiast znacznie podniosła się cena chleba — i tak: 1 kl. chleba pszennego 15.2 ct. (12.6 ct.); żytniego 13.5 ct. (10.5 ct.); pszennego razowego 10.1 ct. (8 ct.); żytniego razowego 9.7 ct. (7 ct.). — Ceny produktów zwierzęcych były następujące — za 1 kilogram: słonina świeża 69 ct. (67.5 ct.); słonina wędzona i smalec wieprzowy 70 ct. (75 ct.); 16j topiony czysty 48 ct. (36 ct.); masło świeże 1 zł. 25 ct. (1 zł. 15 ct.); stare 1 zł. (98 ct.); jeden litr mleka niezbiernego 12 ct. (10 ct.); śmietanki słodkiej 40 ct. (30 ct.); para jaj 8 ct. (6.5 ct.); kopa jaj 2 zł. 15 ct. (1 zł. 56.5 ct.).

Ceny spirytusu i wódki, jak to już zaznaczyliśmy, spadły znacznie, za jeden bowiem hektoliter spirytusu 76 pre. płacono 54 zł. 66 zł.); za 1 litr wódki 45 pre. 36 ct. (45 ct.). — Paliwo i węgiel utrzymały się w tej samej cenie, co roku poprzedniego. Zestawienie powyższe dokonane zostało na podstawie dat miejskiego urzędu targowego.

**Wydział Towarzystwa leśnego galicyjskiego** rozpisuje następujący konkurs: W myśl uchwały VII walnego zgromadzenia Towarzystwa leśnego galicyjskiego z dnia 29 sierpnia 1889 rozpisuje się konkurs na pruniowanie dwóch najlepszych oryginalnych prac piśmiennych z dziedziny gospodarstwa leśnego w języku polskim. Wybór tematów przysłuza autorowi, chociaż byłoby do życzenia, ażeby tematy odnosiły się do stosunków i potrzeb krajowych. Prace premiowane zostają własnością autorów; a tak premiowane jak i nie premiowane zostają zwrócone autorom.

Za pracę najlepszą wyznacza się 100 zł., za drugą 50 zł.

Ubiegający się o nagrodę musi być członkiem Towarzystwa leśnego galicyjskiego i winien nadesłać pracę do premiowania najdalej do końca lipca 1890 r., do wydziału Towarzystwa (plac Chorażczyzny l. 4). Prace konkursowe zaopatrzyć należy pewną dewizą, a nie podpisem autora; w osobnej zaś kopercie zapieczętowanej, z tą samą dewizą na wierzchu, mieścić się ma nazwisko autora.

### Targ zbożowy. \*)

Dnia 15 lutego 1890.

**Lwów**, pszenica 8.50 do 9.10, żyto 7.40 do 7.80, jęczmień 6.— do 8.—, owies 6.80 do 7.—, rzepak 15.50 do 16.50, groch 7.— do 12.—, wyka 5.50 do 6.—, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 35.— do 55.—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

**Tarnopol**, pszenica 8.50 do 9.40, żyto 7.— do 7.25, jęczmień browarny 6.— do 8.—, owies — do 7.—, groch 7.— do 11.—, wyka 4.80 do 5.25, rzepak 15.— do 16.—, lnianka — do —, konieczyna czerwona 36.— do 50.—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

**Jarosław**, pszenica 8.30 do 8.75, żyto 7.— do 7.60, jęczmień 6.50 do 8.—, owies 6.80 do 7.20, groch 7.— do 11.50, wyka — do —, rzepak 15.— do 16.—, lnianka — do —, konieczyna czerwona 36.— do 50.—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

**Podwołoczyska**, pszenica 8.90 do 9.65, żyto — do 7.65, jęczmień 6.50 do 8.75, owies 7.— do —, groch 7.— do 12.—, wyka — do —, rzepak 16.— do 16.70, lnianka — do —, konieczyna czerwona 40.— do 55.—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 25.— do 45.— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Oko wita gotowa za 10.000 litrów pro loco Lwów 11.50 do 11.75 zł.

Uspობienie młde, brak kupeów. Trudna sprzedaż. Ceny więcej nominalne.

\*) Przedruk wzbrci ony.

**Sprawozdanie tygodniowe** Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 1 do 8 lutego bez opłaty akcyzowej. Pszenica 8.90 do 9.25, żyto 7.55 do 7.80, jęczmień browarny 7.75 do 8.—, pastewny 6.— do 6.50, owies 7.— do 7.25, hreczka 6.50 do 6.75, kukurudza szeszroczna 6.25 do 6.50, nowa 5.75 do 6.—, groch do gotowania 8.50 do 9.50, pastewny 6.75 do 7.—, fasola 9.— do 13.50, bobik — do —, wyka 6.50 do 6.75, konieczyna 35.— do 55.—, anyz rosyjski 24.— do 26.—, anyz paski 20.— do 23.—, kminek 19.— do 20.—, rzepak zimowy 15.— do 15.25, letni 15.— do 6.—, lnianka 8.— do 9.75, nasienie lniane 8.50 do 9.—, nafta zwykła 13.50 do 14.50, salonowa 16.50 do 18.75, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 literprocentowy kontyngentowany z podatkiem konsumcyjnym 46.20 do 46.40.

## OSTATNIA POCZTA

Na przedwczorajszym obiedzie dworskim w zamku budapeszteńskim, Najj. Pan miał po prawej stronie hrabiego Hartenau (księcia Aleksandra Battenberga), po lewej prezesa gabinetu Tiszę. Po obiedzie, podczas którego Monarcha prowadził żywą rozmowę z hr. Hartenau, odbył Jego Ces. Mość dłuższe *cercle*.

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj na dłuższym posłuchaniu p. Ministra spraw zagranicznych, hr. Kalnoky'ego.

W apartamentach Najdost. Arcyksięcia Karola Ludwika odbył się we czwartek wieczorem obiad rodzinny na 24 osób, w którym wzięli udział przebywający w Wiedniu Członkowie Najw. Domu.

Posel szwajcarski przy Dworze wiedeńskim, pan Aepli, doręczył Ministerstwu spraw zagranicznych dnia 7-go b. m. zaproszenie na międzynarodową konferencyę, zwołaną w sprawie robotniczej do Berna na 5 maja b. r.

Izba deputowanych w dalszym ciągu wczorajszych obrad załatwiła projekt ustawy regulującej zewnętrzne stosunki prawne gmin izraelskich. W dyskusji szczegółowej przyjęto bez zmiany 23 pierwsze paragrafy.

Tylko przy §. 9, na wniosek deputowanego Pinińskiego, z którym zgodził się reprezentant Rządu, radca ministerjalny Rittner, wykreślono ustęp, zawierający postanowienie, iż dla prawa wyborczego w gminach wyznaniowych rozstrzygającą jest opinia obywatelskiej władki.

Klub starooczeski wybrał podkomitet dla zbadania braków w szkolnictwie w Czechach, na Morawie i Szląsku; przedewszystkiem chodzi o rozszerzenie klinik na wydziale medycznym wszechnicy czeskiej, tudzież o rozszerzenie politechniki czeskiej.

*Neue fr. Presse* dowiaduje się, iż wkrótce zostanie zwołaną komisya, której przekazano wniosek w sprawie urządzenia izb robotniczych, oczekują bowiem, iż ze względu na działalność, jaką rozwinięto w Niemczech, celem załatwienia kwestyi robotniczej, Rząd zajmie w obec pomienionego wniosku więcej przychylnie niż dotychczas stanowisko.

Cesarz Wilhelm odbył przedwczoraj dłuższą konferencyę z nowym ministrem handlu, baronem Berlepschem.

Berlińska *Taegliche Rundschau* podała w dwóch artykułach przebieg rzeczy, jaki poprzedził znane reskrypta cesarskie. Z tego przedstawienia wynika, że zapatrywania cesarza różniły się znacznie od zdania jego Bismarcka względem stanowiska, jakie mają wypada wobec dążności socjalistów i że ks. Bismarck, nie chcąc pozostawać w opozycji ze zdaniem cesarskim, złożył tekę ministerstwa handlu i pozostawił poniekąd cesarzowi otwartą drogę dla próby zaprowadzenia innych środków. To samo pismo wyraża przekonanie, że cesarz nienawidzi systemu prowokacyjnego i że z tego powodu ustąpić musiał radca policyjny Krueger.

W kołach berlińskich nie wiedzą na pewne, o ile powyższe szczegóły są wiarogodne, zastanawia jednak wszystkich, że żadne z pism urzędowych lub półurzędowych nie zaprzeczyło enuncyjom *Taegliche Rundschau*, które w tej chwili wszystkie zajmują się dzienniki.

W tych dniach, jak donosi *Kijewlanin* 28 Czechów-katolików z kolonii Hollendry, w pow. Berdyczowskim, przyjęło prawosławie. Wedle tegoż dziennika wielu innych Czechów z tej kolonii zamierza również przejść na wiarę prawosławną, lecz pierwszej chcą się poduczyć języka rosyjskiego.

Z Petersburga donoszą, że komisya rewidująca programy gimnazyów klasycznych postanowiła podwoić liczbę godzin języka rosyjskiego we wszystkich klasach, zmniejszywszy odpowiednio ilość lekcji języków łacińskiego i greckiego.

Depesze z Sofii potwierdzają obiegającą pogłoskę, iż spiskowcy mieli zamiar powołać na tron księcia Czarnogóry, gdyby się zamach Panicy był powiódł.

Paryski korespondent *Voss. Ztg.* donosi:

Wszyscy więzieni za okrzyki jako rzeźmiki monarchiści, tłumaczyli się w policyi,

że do tej demonstracji zostali wynajęci przez p. Mayol de Luppe i że podzieleni na kategorie otrzymali, każdy z pierwszej grupy po 20 franków, panowie w paltoch i cylindrach po 10 franków, ludzie w surdutach codziennych i kapeluszach niskich po 5 franków a każdy robotnik w bluzie po dwa franki.

Radykalna Lanterne mocno jest oburzona, że obóz zachowawczy przyjął lekceważąco ewentualne ulaskawienie księcia Orleanu i pisze z tego powodu:

Kto sobie z łaski nie robi, temu wymierzyć trzeba tylko, co nakazuje prawo. Rząd byłby chyba pozbawiony zdrowych zmysłów, gdyby tego nie widział.

Journal des Debats mniema, iż rząd mimo wyzywającego zachowania się przeciwników, zachowa krew zimną.

W Madrycie otrzymano z Lizbony doniesienia, że sytuacja w Portugalii jest groźna. Król nie wychodzi wcale z pałacu. Gabinet lizboński miał się zdecydować na odroczenie konferencji, ażeby rokować z Anglią bezpośrednio.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wadowice, 15 lutego. (Tel. pr.) Klausner zachorował, co przeszkodziło rozpoczęciu wywodów prokuratora. Odroczone do poniedziałku rozprawę, która się rozpocznie mową prokuratora Ogniewskiego.

Wiedeń, 15 lutego. (Tel. pr.) Jan Stanisław hr. Mieroszewski zmarł wczoraj, rażony apopleksją. Liczył lat 64; był dłuższy czas posłem do Rady państwa a po okupacji Bośni, pełnił jakiś czas funkcyj radcy rządowego w Sarajewie.

Wiedeń, 15 lutego. Izba posłów ukończyła rozprawę szczegółową nad projektem do ustawy o uregulowaniu zewnętrznych stosunków izraelskich gmin wyznaniowych, przyjmując go po większej części bez zmiany, jak również proponowaną przez komisję rezolucję, wzywającą Rząd do urządzenia zakładów dla kształcenia izraelskich nauczycieli religii i szkół rabinackich.

Rząd przedłożył projekt ustawy, dotyczącej zawarcia ugody z reprezentacją krajową galicyjską, w sprawie uregulowania stosunku państwa do funduszy indemnizacyjnych, dalej projekt ustawy o zmianach postanowień ordynacji wyborczej dla niefideikomisowej wielkiej własności w Czechach.

Wiedeń, 15 lutego. (Tel. pr.) Doniesienia o rokowaniach z Rumunią względem traktatu handlowego są przedwczesne.

Wiedeń, 15 lutego. (Tel. pryw.) Projekt ustawy, odnoszący się do galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego, przydzielony został komisji budżetowej. Komisja wybrała subkomitet, złożony z deput. Zeithamera, Beera i Madejskiego dla narad przygotowawczych. Projekt ustawy: 1) odpisuje kwotę złr. 75,172.500, udzieloną przez państwo galicyjskie funduszowi indemnizacyjnemu po 31 grudnia 1882 tytułem zaliczek, oraz bezprocentowych zwrotnych dodatków od 1883 r. do 1887 włącznie. 2) W miejsce dotychczasowego bezprocentowego dodatku państwowego w kwocie złr. 2,625.000 rocznie, udzieloną będzie subwencya państwowa niezwrotna w kwocie 2,100.000 złr. i roczna zwrotna bezprocentowa zaliczka w wysokości złr. 325.000. 3) Reszta potrzeb indemnizacyjnych, jakie się okażą po odtrąceniu subwencji i zaliczki, ma być pokryta przez kraj za pomocą dodatków do bezpośrednich podatków. 4) Galicya ma zobowiązać się do spłacenia powyższych bezprocentowych zaliczek w przeciągu 3 lat, począwszy od 1899 r.

Wiedeń, 15 lutego. (Tel. pr.) Listy nadeszłe do tutejszej Nuncjatury, datowane 11 b. m. z Rzymu, donoszą, że Papież jakkolwiek ciężko dotknięty śmiercią brata, znajduje się w najlepszym zdrowiu.

Berlin, 15 lutego. Przy otwarciu rady stanu miał cesarz przemowę, w której oświadczył, iż wolą jego jest usłyszeć opinię rady stanu o środkach zmierzających do lepszego uregulowania stosunków stanu robotniczego, a to zanim przygotować się mające projekta ustaw wejdą do ciała parlamentarnych. Cesarz wyliczył zadania rady stanu. Idzie przede wszystkim o zapewnienie robotnikom ochrony przeciw samowolnemu a bezgranicznemu wyzyskiwaniu siły ich pracy, przyczem rozważyć trzeba będzie, o ile przemysł będzie mógł znieść bez szkody zwiększone ciężary kosztów produkcji w skutek ściślejszych przepisów na korzyść robotników. Cesarz poczytuje także za ważne ustanowienie formy, w jaki sposób robotnicy, t. j. reprezentanci ich mają uczestniczyć we wspólnej działalności i w jaki sposób władzom państwowym ma być następczo sposobność informowania się niewątpliwego o stosunkach robotników. Cesarz podnosi szczególnie ważność tych kwestyj, które są w związku z poruszoną przez międzynarodowym uregulowaniem. Jakkolwiek nie wszystkie pożądane ulepszenia, to jest środki państwowe są do osiągnięcia, a miłości bliźniego, Kościołowi i szkole po-

zostaje szerokie i otwarte pole działania, skoro jednak powiedzie się zadowolić usprawiedliwione interesy ludności pracującej, to rada stanu może być pewna wdzięczności cesarza i uznania narodu. Przedłożenia będą radzie stanu bezzwłocznie doręczone. Referentem został zamianowany starszy burmistrz Miquel. Obrady w sekcjach rozpoczną się dnia 26 b. m.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns: Dnia 13. lutego 1890., 1. Dług państwa, 2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.), 3. Akcje, 4. Listy zastawne losowane, 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.), 6. Losy.

Berlin, 15 lutego. Rozkaz gabinetowy dotyczący organizacji korpusu kadetów, kładzie przede wszystkim nacisk na potrzebę religijnego i moralnego wychowania elewów, na szczególne pielęgnowanie nauki historii nowożytnej a zwłaszcza niemieckiej, dalej na specjalną znajomość geografii kraju ojczystego. W nauce o literaturze mają być najglówniej uwzględniane dzieła pisarzy niemieckich. Co do nauki języków obcych, należy w pierwszym rzędzie mieć wzgląd na praktyczny tej nauki pożytek.

Drugi rozkaz gabinetowy zawiera postanowienia co do kar, z powodu złego obchodzenia się z podwładnymi. Metz, 15 lutego. Władza zakazała na podstawie ustawy prasowej drukowania listu pasterskiego, wydane go okazji wielkiego postu, przez tutejszego biskupa.

Sofia, 15 lutego. Uwięziony niedawno poddany rosyjski, Naidin, został uwolniony, ponieważ nie znaleziono żadnego dowodu współwiny jego w sprawie Panicy.

Paryż, 15 lutego. Księżu Luyne, z powodu zachowania się jego na wyprawionej wczoraj uczcie studenckiej, zostało cofnięte pozwolenie odwiedzania ks. Orleańskiego w Conciergerie.

Według Temps, rząd postanowił kończącego się z dniem 13-go marca traktatu handlowego francusko-tureckiego nie odnawiać, ażeby wobec zbliżającego się wkrótce wygaśnięcia wszystkich innych traktatów handlowych, nie wchodzić w żadne nowe zobowiązania.

Rzym, 15 lutego. Rząd przedłożył Izbie projekt co do obowiązkowego ubezpieczenia robotników od wypadków; do premij ubezpieczenia mają się przyczyniać w 1/10 częściach pracodawcy, w 1/10 robotnicy.

Paryż, 15 lutego. (Tel. pr.) National wywodzi, że Francya posiada 2/3 papierów pożyczkowych rosyjskich; fakt to przerażający, albowiem Rosya może wprawdzie wypełnić zobowiązania podczas pokoju, ale na wypadek wojny z pewnością procentów płacić

nie będzie, bo nie posiada żadnych rezerw i żadnych zapasów metalowych.

Lizbona, 15 lutego. Policja rozwiązała tutejsze stowarzyszenie studentów, jako podejrzane o dążenia republikańskie i zabrała wszystkie znalezione w lokalu stowarzyszenia papiery.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 lutego 1890 r., godzina 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 107.75, Węgierskie akcje kredytowe 352.50, Akcje anglo-austryackie 167.10, Akcje banku Union 259.50, Akcje kolei Karola Ludwika 188.50, Akcje kolei północnej 262.50, Akcje kolei południowej 135.—, Losy tureckie 36.20, Akcje kolei państwowej 215.75, Akcje kolei Alfeld. —.—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 233.50, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 191.—, Wiedeńskie losy komunalne 143.50, Akcje tytoniowe 115.—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 105.—, Losy regulacji Cisy —.—, Akcje kolei Rudolfa —.—, Akcje kolei Albrechta —.—, Akcje kolei Elbetal 222.50, Akcje banku dla krajów koronnych 238.40, 4-prc. węgierska renta złota 103.35, Akcja banku związkowego 124.60, Akcje banku obrotowego —.—, Rubel papierowy 128.50, Węgierskie losy —.—, Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, węgierska rent. papierowa 99.30. Usposobienie wzmożone.

Wiedeń, 15 lutego 1890, godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 321.50, Anglo-austryackie 176.80, Unionbank 259.50, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa 135.25, Renta papierowa —.—, 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —.—, galic. obligacje indemnizacyjne —.—, do —.—, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 98.75, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97.25, Napoleondor 9.44.—, Rubel papierowy 239.80, 4-prc. węgierska renta złota 103.60. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 14 lutego 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10.000 litr procent 12.75 do 12.87 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł., spirytus —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., Kolonia —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8.43 do 8.45 zł. Berlin: Pszenica złota (na kwiecień) 197.75 do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., spirytus 33.20 zł., rzepakowy olej —.— do —.— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 52.25 fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Kreckowicki.

Od Ekspedycyi

Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt dzieł i ceunik Księgarni Katolickiej w Poznaniu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with columns: 1. Akcje za sztukę, 2. Listy zast. za 100 zł., 3. Listy dłużne za 100 zł., 4. Oblig. za 100 zł., 5. Losy miasta Krakowa, 6. Monety.

Kurs złota.

Table with columns: Losy miasta Krakowa, Pożyczka miasta Lublany, Pożyczka miasta Budy, Palfiego po 40 zł. m. k., Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł., Fundacja szpitala Arcykn. Rudolfa, Salma po 40 zł. m. k., St. Genois po 40 zł. m. k., Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.), Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k., Waldsteina po 20 zł. m. k., Windischgrätzka po 20 zł. m. k., Augsburg na 100 zł. w. p. n., Berlin na 100 mark. w. p. n., Frankfurt za 100 mark. w. p. n., Hamburg za 100 mark. w. p. n., Londyn za 10 ft. szt., Paryż za 100 fr.

Kurs złota.

Table with columns: Dukat cesarski men., Korona, 20-frankówka, Rosyjski półimperyal, Talar związkowy, Srebro, Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, Jednolity dług państwa w banknotach, Renta w złocie, 5 pr. austr. renta marcową, Akcje banku austro-węgier, Londyn, Napoleondor, Dukat cesarski men., 100 marek niemieckich.

L. 9812 (900 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że w dniach 14 marca i 25 kwietnia 1890 o godz. 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 86 w Uścierkach położonej, nie stanowiącej tabularnego ciałła, należącej do Pinkasa Krauthammera jako uniwersalnego spadkobiercy Mykuły Hostara vel Gańczuka i na 1335 zł. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensji Freidy Kamilowej w kwocie 180 zł. wa. z pn. a to przy 1 terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, przy 2 zaś terminie i niżej tejże.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokoły zastawniczego opisanie i oszacowania przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

Kuty, dnia 25 października 1889.

L. 10801 (901 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie o godzinie 10 rano dnia 14 marca 1890 powyżej ceny szacunkowej zaś 25 kwietnia 1890 poniżej takowej przymusowa licytacja realności w h. 516 gminy stare Kuty objętej Stefana Fedyka własnej na rzecz Mojżesza Sendera pto. 150 zł. zpn.

Cena wywołania 150 zł. wa.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanymi wierzycieli hipotecznych i tych którymby uchwala licytacyjna z jakichkolwiek przyczyn nie mogła być doreczoną ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Zarembe w Kutach.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, dnia 27 grudnia 1889.

L. 13272 (818 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach ogłasza w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Iwanowi Pawlukowi pto. 21 rat po 15 zł. aw. zpn. przymusową licytację realności dłużników w Krosienku powiatu Przemyślan pod lk. 101 położonej wyk. hip. l. 161 ks. gr. gm. kat. Krosienko objętej na 500 zł. oszacowanej w dniach 17 marca 1890 i 23 kwietnia 1890 w Sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim także niżej ceny.

Akt opisanie, oszacowanie i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejżenia.

Przemyślany, 31 grudnia 1889.

L. 10630 (851 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 17 marca 1890 r. i dnia 29 kwietnia 1890 r. każdą razą o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności w h. 38 ks. gr. gm. Kanna objętej, Kazimierza Rusieckiego własnej, na rzecz Kalmana Goldfiingera, celem zaspokojenia sumy 130 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 1709 zł.

Wadyum 171 zł. aw.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. notaryusz Trzeciński w Dąbrowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 31 października 1889.

L. 11149 (852 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 18 marca 1890 r. i dnia 16 kwietnia 1890 r. o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności w h. 476 ks. gr. gm. Radgoszcz objętej, przedtem Jana Mendysa, a obecnie Jana Agaty i Wojciecha Mendysów każdego w 1/3 części własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie celem zaspokojenia sumy 83 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 735 zł. 60 ct.

Wadyum 73 zł. 56 ct. wa.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych pan. adwokat dr. Psarski w Dąbrowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 7 grudnia 1889 r.

Ч. 53672 (949 2-3)

Ц. к. Судъ краевый въ Львовѣ подаетъ свѣдѣніе до загальнои вѣдомости, что въ дняхъ 18 марта 1890 и 16 апреля 1890 всегда о 10 часѣхъ передъ полуднемъ одѣсь са къ тѣмъ же лицамъ ц. к. Судъ краевый публично аукціонна лѣтцитація половини реалности подъ ч. к. 611 1/4 въ Львовѣ положенои ведла вык. ипот. ч. 556 Вольфа Дрешера власной.

Цѣна выкупачна 575 зар. 31 кр. ак. Кадісмъ 60 зар. къ готѣцк или

паперахъ двучихъ пспилане безпечень-ство.

Спродажъ настѣпитъ на перкомъ терминѣ толькѣ за цѣнѣ выкупачнѣ или вышѣ, при второмъ же терминѣ такожъ ниже той цѣни.

Прочіи условія вытѣг ипотечный и актъ оцѣненія мѣстѣхъ бѣти перегадани въ т. с. актахъ.

Для вѣрители ипотечныхъ, которіи бы по дни 10 декабря 1889 како два выставлена вѣтѣрѣ ипотечного на ипотекѣ той реалности вѣдшан или котрими рѣшеніе лѣтцитацію дозволяюще по бѣдѣ какимъ причинамъ або познѣйшан рѣшенія дорѣченіи бѣти не могли, оустановлено кураторомъ адвоката др. Иминьского а его застѣпникомъ адвоката др. Шведицкого, котрымъ односачни рѣшенія дорѣченіи вѣстанѣт.

Въ Львовѣ 1 февраля 1890.

L. 14740 (815 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 19 marca 1890, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16go kwietnia 1890 nawet poniżej takowej, licytacja realności lk. 235 według w. h. l. 222 gminy Moskałowka, Josla i Małki Jägerman względnie ich masy spadkowej własnej, na rzecz Iwana Kabnia pto 240 zł. z pn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanymi wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Wilkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 19 listopada 1889.

L. 6757 (864 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 19 marca i 23 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 142 gminy Wiśnicz objętej dłużnika Piotra Giebułtowskiego własnej na rzecz Majera Nebenzabla pto 340 zł.

Cena wywołania 2790 zł.

Wadyum 279 zł.

Reszta warunków do przejżenia w registraturze.

Wiśnicz, 31 grudnia 1889.

L. 9946 (934 2-3)

Na zaspokojenie siedmiu rat po 15 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 21 lutego i dnia 21go marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużników Iwana i Anny Szostaków własnej pod l. 104 Boratynie położonej na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie.

Wadyum wynosi 100 zł.

Bliższe warunki, wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Władysław Grabowski adwokat w Jarosławiu.

Jarosław, 12 grudnia 1889.

L. 1743 (931 2-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zniesienia wspólnej własności realności lwh. 164 w Chrzanowie odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 13 marca i 10go kwietnia 1890 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja tejże realności pod lwh. 164 w Chrzanowie położonej Berka Wolfa Kleinmanna, Josla Kleinmanna, Feigli Kleinmannowej, Arona Wellnera i Róży Schönbergowej własnej.

Cena wywołania 860 zł.

Wadyum 86 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych współwłaścicieli wierzycieli adv. dr. Kremer z substytucją adv. dr. Kepplera w Chrzanowie.

Chrzanów, 5 lutego 1890.

L. 7896 (938 2-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Plessnera a względnie spadkobierców tegoż w kwocie 2000 zł z pn., odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 17 marca i 14 kwietnia 1890 każdym razem o 10 godzinie z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż połowy realności pod lk. i lwh. 270 w Oświęcimiu położonej a Joachima Kupermana własnej.

Cena szacunkowa 1150 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 115 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tus. reigstraturze do przejżenia.

Oświęcim, dnia 13 listopada 1889.

L. 9370 (906 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu włośc. tj. jednej raty w kwocie 6 zł. 32 ct. z pn., odbędzie się dnia 14 marca i 14 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lk. 192 w Brzyskiej woli

położonej wedle wyk. hip. 233 tejże małolet. Franciszka Maryi i Katarzyny Pietrychów po 1/6 części zaś do małoletnich Jana i Michała Pietrychów po 1/4 części własnej.

Cena wywołania 400 zł. wa.

Wadyum 40 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, dnia 4 grudnia 1889.

L. 18283 (896 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Petrowi Stepura o 11 rat po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. wa. z pn., zawiadamia, iż dnia 17 marca 1890 i 21 kwietnia 1890 każdym razem o 10 godz. rano w B. III odbędzie się przymusowa publiczna licytacja a) ciałła hipotecznego wykazu hip. 228 księgi gruntowej gminy katastralnej Wysocko objętego, b) połowy ciałła hipotecznego wykazu hip. 226 księgi gruntowej gminy katastralnej Wysocko objętego, c) 12/48 części ciałła hipotecznego wyk. hip. 213 księgi gruntowej gminy katastralnej Wysocko objętego, d) 36/144 części ciałła hipotecznego wyk. hipot. 229 księgi gruntowej gminy katastralnej Wysocko objętego dłużnika Petra Stepury własnych z tem, iż każda z tych nieruchomości z osobna na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi dla realności ad a) cena szacunkowa w kwocie 346 zł. 80 ct. wa., dla realności ad b) cena szacunkowa w kwocie 30 zł. 75 ct., dla realności ad c) cena szacunkowa w kwocie 75 zł. wa. dla realności ad d) cena szacunkowa w kwocie 122 zł. 74 ct.

Zakład wynosi 10 pr. tych cen wywołania.

Wyciągi hipoteczne, akt ocenienia i reszta warunków licytacji mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedaż się mających nieruchomościach po dniu 12 listopada 1889 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby dla jakiegokolwiek powodu uchwaly sądowe doreczone być nie mogły mianowany został kuratorem dr. Gross adwokat w Brodach.

Brody, dnia 25 grudnia 1889.

L. 7147 (909 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że w sprawie gr. kat. cerkwi w Podberezach przeciw Franciszkowi Zołkiewiczowi pto 60 zł. wa. odbędzie się w tut. Sądzie powiatowym dnia 6go marca 1890 i dnia 10 kwietnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 17 w Mikłaszowie położonej wykaz hipot. l. 31 objętej tudzież realności wykazu hip. l. 380 tejże gminy objętej.

Wadyum wynosi 13 zł. 40 ct. w. a. i 12 zł. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 134 i 120 zł.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Jana Wojtowicza z Mikłaszowa.

Winniki, 7 listopada 1889.

L. 9694 (809 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Wojciechowi Buminowi pto 26 rat po 6 zł. z pn., egzekucyjną publiczną sprzedaż realności w Popardowy położonej w. h. l. 30 objętej dłużnika własnej rozpisyje na dzień 11 marca 1890 i na 9go kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu tutejszego Sądu.

Cena wywołania 1376 zł. w. a.

Wadyum kwotę 138 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych powyższej realności ustanowiony adwokat dr. Barbacki w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1889.

L. 19636 (919 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. s. II. we Lwowie rozpisyje celem ściągnięcia na rzecz Banku włościańskiego w likwidacji sumy 118 zł. 25 ct. w. a. z pn., licytację realności Jana Soboty własnej, wyk. hipot. l. 243 gminy Zarudce objętej na dzień 13go marca 1890 i na dzień 17go kwietnia 1890 zawsze o godzinie 10 rano w biurze III.

Cena wywołania 521 zł.

Wadyum 52 zł. 10 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokoły opisanie przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adv. dr. Czernyński.

Lwów, dnia 27 stycznia 1890.

L. 4554 (958 1-3)

C. k. Sąd powiatowy Grybowski ogłasza iż w dniach 24 lutego 1890 i 24 marca 1890 o godzinie 10 z rana odbędzie się w zabudowaniu sądownym przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 132 w Grybowie położonej według lwh. 449 ks. gr. tejże gminy spadkobierców Antoniego i Katarzyny Wojtarowiczów własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego w likwidacji we Lwowie pto. 24 rat po 12 zł. i 1 raty 12 zł. 16 ct. aw.

Cena wywołania 920 zł. 75 ct. aw.

Wadyum wynosi 92 zł. 10 ct. wa.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Grybów, 30 listopada 1889.

L. 2859 (963 1-3)

W Sądzie powiatowym w Podgórzu na zaspokojenie pretensji Józefa Kotarby 338 zł. zpn. odbędzie się w dniach 13 marca 1890 i 14 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem licytacyjna sprzedaż realności lwh 217 w Świętnikach górnych Reginy Drapichowej własnej.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokoł oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Podgórze, dnia 26 kwietnia 1889.

L. 1324 (937 1-3)

Dnia 18 marca i 21 kwietnia 1890 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbędzie się w siedzibie Sądu przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 12 w Niżankowicach położonej wykazem hipotecznym 504 objętej Maryi Kicy własnej, w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności małoletnich Hipolita i Grzegorza Cici-mirskich w kwocie 70 zł. aw. zpn. pod następującymi warunkami:

Cena wywołania 770 zł.

Wadyum 77 zł.

Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za taką, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne wyciąg tabularny i akt ocenienia przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych postronnych wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego ck. notaryusza w Niżankowicach.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Niżankowice, 20 czerwca 1889.

L. 7623 (879 1-3)

Sąd powiatowy Kęcki rozpisal do egzekucyjnej sprzedaży przez publiczną licytację połowy realności pod nr. 142 lwh. 142 1/4 części realności lwh. 281 objętych w Bulowicach położonych Tomasza Olszowskiego własnych oraz połowy realności w Nowejwsi położonej lwh. 1 objętej Maryi Naglikowej własnej pod warunkami prawomocną już t. s. rezolucją z dnia 30 czerwca 1886 l. 2732 l. 2732 objętymi i ogłoszonymi, ponowny termin licytacyjny w Sądzie tutejszym na dzień 18 marca 1890 godzinę 10tą rano z tą tylko zmianą, iż na tym terminie te części realności poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Ceny wywołania 689 zł. 3 ct., 139 zł. 1 ct.

Wadya 69 zł., 30 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Chrzanowski z Kęt.

Kęty, 14 stycznia 1890.

L. 6199 (932 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 350 zł. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lk. 32 stare 43 nowe położonej objętej wyk. hip. l. 58 w księdze grunt. gminy kat. Dębica wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Stüssmana Prekera należącej w Sądzie tutejszym w biurze nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 19 marca 1890 i dnia 22go kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 2224 zł. 84 1/2 ct.

Wadyum 222 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Aleksandra Wisłockiego.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, 24 grudnia 1889.

## Konkursa.

L. 5033 (914 2-3)

Konkurs na kilka posad expedyentów, konduktorów, listonoszów i woźnych pocztowych w najniższym stopniu płacy z kaucją 400, 300 a względnie 200 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 3 marca br. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 9 lutego 1890.

L. 102 (824 3—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich, rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 31 marca 1890.

I. Przy szkole 3 klas. mieszanej w Borszczowie na posadę młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

II. Przy szkołach 1 klasowych etatowych z roczną płacą 300 zł. i wolnym pomieszkaniem.

1) W Babińcach ad Krzywce, 2) Chudykowcach, 3) Chudyjowcach, 4) Horoszwowie, 5) Iwanu pustem, 6) Muszkatówce, 7) Niwrze, 8) Nowosiółce nad Zbruczem, 9) Olexińcach, 10) Szerszeniowcach, 11) Szyszkowcach, 12) Tarnawce, 13) Turylezu.

III. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnym pomieszkaniem.

1) Babińcach ad Dzwiniogród, 2) Bereżance, 3) Dzwiniacze, 4) Dzwiniogrodzie, 5) Bielowcach, 6) Boryszkowcach, 7) Burdiakowcach, 8) Gusztynie, 9) Juriampolu, 10) Kapuścińcach, 11) Michałkowie, 12) Michałowce, 13) Piłatkowcach, 14) Sapohowie, 15) Trubezynie, 16) Wierzchniakowcach, 17) Wołkowcach ad Borszczów, 18) Wierzbówce.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania, zaopatrzone w przepisana tabelę kwalifikacyjną, wszystkie dokumenta służbowe, wraz z wykazem lat służby, a w razie ubiegania się o kilka posad, winni załączyć przynajmniej wykaz służbowy wedle przepisanej formularza.

Borszczów, 6. lutego 1890.

C. k. Starosta i przewodniczący Rady szkolnej okręgowej.

L. 5081 (913 3—3)

Konkurs na posady poczmistrzów:

a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Koledzianach w powiecie Czortkowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 500 zł. z płacą rocznych 500 zł. ryczałtu kancelaryjnego 120 zł. wynagrodzenia 850 zł., za codzienne jazdy pościągowe do Borszczowa i napowrót (przez Jezierzany) i systemizowanego jeźdźnego za jazdy erryalne między Koledzianami a Czortkowem i między Koledzianami i Borszczowem;

b) w Borysławiu w powiecie Drohobyckim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 550 zł. z płacą rocznych 550 zł. za służbę telegraficzną 260 zł., ryczałtu kancelaryjnego 120 zł., dodatku na ekspedytów 600 zł., czynszowego 80 zł., wynagrodzenia 650 zł., za pierwszą i 550 za drugą jazdę pościągową do Drohobycza i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 24 lutego br. w c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie

Lwów, dnia 8 lutego 1890.

L. 135 (84 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszym w myśl uchwały z dnia 21 stycznia 1890 konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie a mianowicie:

1) przy szkole dwuklasowej w Nagoszyńcu na posadę młodszego nauczyciela z płacą roczną 200 zł.

2) przy szkole jednoklasowej filialnej w Łopuchowie z płacą roczną 250 zł. i wolnym mieszkaniem.

Podania należy wnieść udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 1 kwietnia 1890.

Podania spóźnione lub należyte nieudokumentowane, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej Ropczyce, dnia 9 lutego 1890.

L. 171 (972 1—2)

Celem stałego obsadzenia ogłasza się konkurs na posadę nauczycielską przy 5 klasowej szkole żeńskiej w Podgórzu

Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie rocznej 600 zł. i przepisany dodatkami na pomieszkaniem.

Kandydatki ubiegające się o tę posadę mają podania swe, zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe, wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy swej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Wieliczce najdalej do dnia 1 kwietnia 1890.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej W Wieliczce, 8 lutego 1890.

L. 4307 (967 1—3)

Konkurs na posadę ekspedycyanta przy c. k. urzędzie pocztowym w Uściu zielonym w powiecie Buczackim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 300 zł. z płacą rocznych 300 zł. ryczałtu kancelaryjnego 80 zł. i wynagrodzenia 800 zł. za codzienne jazdy pościągowe do Monasterzysk.

Podanie należy wnieść najpóźniej do 24 lutego w c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 13 lutego 1890.

L. 1441 (976)

Posada oficyała wyższego Sądu krajowego we Lwowie w X. klasie rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należyte udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do końca lutego 1890 do Prezydium wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 12 lutego 1890.

## Upadłości.

L. 1167 (892 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszym wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomości majątku Leibisza Jägera handlarza towarów żelaznych w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca Jakubowski zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy, dr. Rittigstein.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, przed 29 marca 1890 roku wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym Sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 16 kwietnia 1890 r. o 9tej przed południem, do likwidacji ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensji wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzycielskie swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 19 lutego 1890 godz. 9tej przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 28 stycznia 1890.

L. 74 (966 1—3)

Uwadamiam wierzycieli masy konkursowej Feiwa Rosenstocka, że zarządca Mordeko Wolf Fischer przedłożył rachunek zarządu i projekt działu które u zarządcy lub komisarza konkursowego przejrzane być mogą.

Zarzuty przeciw projektowi działu należy wnieść do 17 lutego 1890 a do rozprawy nad zarzutami oraz do załatwienia rachunku wyznaczam termin na dzień 24 lutego 1890 o godzinie 10 rano.

Sniatyn, 16 stycznia 1890.

C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

L. 1557 (973 1—3)

Sprostowanie

W ogłoszeniu w masie konkursowej Nojżesa Pritsch z 24 stycznia 1890 l. 24 umieszczonem w Gazecie nr. 31, 32 i 33 prostuję nazwisko zawiadowcy masy zamiast „Feliszewskiego“ na „Teliszewskiego“ zamiast Sąd „Turkica“ na Sąd „Turka“.

Turka, dnia 12 lutego 1890.

Komisarz konkursowy.

## Kuratele.

L. 2542 (918 3—3)

Emilia Latowicz we Lwowie została uchwałą c. k. Sądu krajowego z dnia 4 stycznia 1890 l. 52278 uznana głupowatą kuratorem dla niej ustanowiono adw. dr. Zygmunta Skowrońskiego.

Z c. k. Sądu powiat. m. dlg. Lwów, dnia 25 stycznia 1890.

L. 14201 (905 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu oznajmia, iż Hryn Zupański z Przysławia uznany marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiony Ostap Zupański z Przysławia.

Kałusz, 31 października 1889.

L. 15547 (935 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu uwadamia, że Adam Strömich rolnik z Nowego Kałusza uznany za marnotrawcę, kuratorem

jest Józef Liebersbach rolnik z Nowego Kałusza.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 28 października 1889.

L. 10920 (929)

Marcin Surma, syn Michała z Adamów uznany za umyślowo niedołężnego, i opieka nad nim utrzymana po nad fizyczną pełnoletność.

Opiekun Feliks Młot z Adamów.

C. k. Sąd powiatowy

Busk, dnia 30 października 1889.

L. 100 (927 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Brzeżanach ogłasza, że Hryńka Boroniaka z Łapszyna marnotrawcą uznano i kuratora Fedka Fariona mu nadano.

Brzeżany dnia 29 stycznia 1890.

L. 15456 (345 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy uwolnił Fedka Charko z Wojsławic z pod kurateli.

Sokal, 17 listopada 1889.

L. 241 (936 1—3)

Dańka Buczek ze Smolina uznano marnotrawcą, kurator jego Iwan Karpa ze Smolina.

Niemirów, 14 stycznia 1890.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 2608 (674 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Rozalię z Brzudów Studzińską że celem doręczenia tejże rezolucyj hipotecznych z 22 sierpnia 1888 l. 8577 i z 10 września 1888 l. 8966 tyjących się wykreślenia odmownej uchwały z 18 maja 1888 l. 4100 mocą której do żądania powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla procentów zwłoki 8% od rat zapaść mających od kapitału 65 zł. w stanie biernym realności pod lk. 20 w Wrząsowicach i zezwolenia na egzekucyjne oszacowanie realności pod lks. 20 w Wrząsowicach ustanowiono tejże kuratorem adw. dra Bronisława Gunkiewicza w Podgórzu.

Podgórze 25 kwietnia 1889.

L. 5105 (720 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pko. Maryi Żygarińskiej pto. 250 złr. ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Żygarińskiej kuratora p. dr. Henryka Meissnera c. k. notaryusza w Wiśniczu wzywając tą nieobecną, by co do praw swych z ustanowionym kuratorem się porozumi ata lub innego zastępcę w czas sądowi przedstawiła.

Wiśnicz, 27 października 1889.

L. 15344 (811 3—3)

Zwadamiam się Mojżesza Turnheima z życia i miejsca pobytu nieznanymi, że Leon Türk wniósł przeciw Jakobowi Turnheimowi i Jakobowi Turnheimowi przeciw niemu i Deborze Türk, małoletnim Leonowi i Matyldzie Turnheimom tudzież Chanie Turnheim dozw. de praes. 1 maja 1889 l. 5274 pto 1180 zpn który ts. uchwałą z dnia 28 maja 1889 l. 5274 do ustnej rozprawy z terminem na dzień 15 sierpnia 1889 zadekretowano, a następnie z dobrodziejstwem pierwszego terminu wyznacza się na ten pozew audyencyę w tut. Sądzie na dzień 24 lutego 1890 o godz. 9 rano na który się strony pod rygorem prawa wzywa.

W końcu zawiadamiam się tegoż Mojżesza Turnheima, że dla niego ustanowiony został kurator w osobie p. dra. Grabowskiego adw. tutejszego z poleceniem aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów lub też innego pełnomocnika Sądowi przedstawił.

L. 2601 (810 2—3)

Niniejszym zawiadamiam się niewiadomego z miejsca pobytu Szczepana Klauza, że w skutek wniesionej przeciw niemu przez tutejszą firmę Rafael Kleinhändler et Izak Einhorn dnia 3 lutego 1890 do l. 2601 skargi o zapłcenie 148 zł. zpn. wyznaczono termin do rozprawy drobiazowej w sądzie tutejszym na dzień 10 marca 1890 o godz. 10 rano, na którym osobiście lub przez pełnomocnika pod rygorem § 28. pdr. wraz ze świadkami i dokumentami stanąć winien tem pewniej, ile że inaczej rozprawa z ustanowionym dla niego kuratorem adwokatem tutejszym dr. Stecem przeprowadzoną zostanie a wyniki zaniebdania udzielenia temuż informacji skutki, sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Tarnów, 4 lutego 1890.

L. 240 (943 2—2)

Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego 30 kwietnia 1890 losowania obligacji funduszu indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wiel-

kiego Księstwa Krakowskiego, będzie począwszy od 21 lutego 1890 wstrzymane przepisywanie obligacji indemnizacyjnych, któreby przy przepisywaniu musiały otrzymać nowe liczby.

Po ogłoszeniu wyniku losowania rozpocznie się na nowo przepisywanie pomienionych obligacji.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcji funduszu indemnizacyjnych Lwów, dnia 3 lutego 1890.

L. 338 (681 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Benedykta Piątka ażeby do spadku po swej żonie sp. Magdalenie Piątkowej zmarłej w Chojniku w przeciągu jednego roku się zgłosił, gdyż inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się i z ustanowionym dla niego w osobie Michała Klimka kuratorem pertraktowany będzie.

Tuchów, dnia 27 stycznia 1890.

L. 7436 (893 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podania Adama Pohoreckiego z dnia 23 grudnia 1889 l. 7436, 7437 i 7438 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcji galic. funduszu propinacyjnego z dnia 10 września 1889 l. 14755, 14751, 14752 w kwocie 2600 zł. 6000 zł. i 6450 zł. wa. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majątności Krzywce Dom. 159 pag. 238, Dydnia dolna Dom. 159 pag. 232, Dydnia górna Dom. 159 pag. 200 Adama Pohoreckiego własnych wzywa po myśli § 7 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich których wierzycielskości na wymienione majątności do dnia 6 listopada 1889 zostały zahypotekowane aby roszczenia swe do 30 kwietnia 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzycielskości na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznym, nie będą więcej przy rozprawie słuchani, i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanym wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzycielskości hipotecznej w kapitale i odsetkach o ile takowe mają równe prawo z kapitałem oznaczenie hipoteczne pozycji zgłoszonej wierzycielskości, a jeżeli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę, z z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Z c. k. Sądu obwodowego

Sanok, dnia 18 stycznia 1890.

L. 17152 (708)

Das k. k. Kreisgericht als Handelsgericht in Tarnopol hat verfügt in dem Register für Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften bei der schon eingetragenen Firma „Handels und Gewerbe Bank in Kopyczyńce registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ auf Grund des von der am 28 November 1889 abgehaltenen Generalversammlung gefassten Beschlusses anzumerken, dass in Abänderung des § 2 der eingetragenen Statuten nunmehr der Gegenstand des Unternehmens nicht der Betrieb eines Bankgeschäftes sondern der Betrieb eines Creditgeschäftes behufs gegenseitiger Beschaffung der den Mitgliedern zum Betriebe von Handel und Gewerbe nöthigen Geldmittel im Wege des gemeinschaftlichen Credits sei.

Tarnopol, den 31 Dezember 1889.

L. 2810 (956 1—3)

C. k. Sąd deleg. miejs. w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Jacka Baranowskiego, że przeciw niemu Ernest Stockmar wniósł pozew, w załatwieniu którego wyznaczono termin do rozprawy na 27 lutego 1890 o godz. 9 rano.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest znane, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego, adw. dr. Koya kuratorem zamianował.

Kraków, 2 lutego 1890.

Patentowane Strakosch-Boner  
**Maszyny do prania**



marglarnie

poleca Aleksander

**HERZOG**

Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6.  
Katalogi gratis i franko. 672

**Antoni Koželouzek**

poleca na **obecny sezon** najnowsze kapelusze filcowe twarde i miękkie w fasonach najmodniejszych własnego wyrobu.

Utrzymuje na składzie wielki wybór kapeluszy i cylindry

**H A B I G A**

oraz poleca wielki wybór 944

**chapeau-claque**

Przyjmuje cylindry i kapelusze do odnawiania, farbowania i prasowania.

Cennik na żądanie wyślęm franko

L. 298 (769 1-3)

**Obwieszczenie.**

W dobrach Wełdzirz br. Popperów własnych, obsadzoną będzie posada lekarza z siedzibą w Wygodzie stacya galic. c. k. kolei państwowych.

Tylko doktorowie wszech nauk lekarskich mogą o tę posadę kompetować. W operacyach specjalnie uzdolniony przed wszystkimi innymi będzie uwzględniony.

Regulamin służbowy przepisany zostanie przez podpisaną Dyrekcyę, do wypełnienia którego przyjęty lekarz bezwarunkowo obowiązany się musi.

Tytułem pensyi otrzyma l-karz 1200 zł. rocznie, 420 zł. na utrzymanie koni, bezpłatne mieszkanie w domu skarbowym w Wygodzie, drzewo opałowe na tartaku i 3 zł. dziennie dyet po za obrębem Wygody, Wełdzirza i Mizunia.

Oprócz tego wynagrodzenia leczyć może lekarz na rozległą praktykę lekarską.

Podania o tę posadę należy wnosić do 15 marca 1890 do podpisanej dyrekcyi w Wełdzirzu.

Dyrekcya dóbr br. Popperów w Wełdzirzu, dnia 31 stycznia 1890.

**IZYDOR WOHL**

ulica Sykstuska L. 6

we Lwowie

poleca szan. P. T. Publiczności

**swój wyłączny skład**

**HERBATY ROSSYJSKIEJ**

założony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna	1/2 kilo zł.	1.80
" melange	" "	1.80
Suszong, wyborua	" "	2.00
" najlepsza	" "	2.00
Melange, karawanova	" "	2.00
Fu-Czu Fu Nr. I	" "	2.20
" Nr. II	" "	2.20
" Nr. III	" "	2.20
K. & S. Popow tunt l r.	10 k.	2.40
" " " 2 r.	50 k.	3.75
Wysiewki, wyborua	1/2 kilo	1.80
" H. prima	" "	1.80
" nou plus ultra	" "	2.40

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 7416

Podaje się do publicznej wiadomości, że stosownie do §. 30 ustawy o Reprezentacyi powiatowej, rachunki z przychodów i wydatków kasy powiatowej za rok 1889, tudzież ułożony preliminarz budżetu powiatowego na rok 1890, przez dni 14, to jest od 14 do 28 lutego b. r. w biurze podpisanego Wydziału powiatowego do przejrzania przez opodatkowanych będą wyłożone. Z Wydziału Rady powiatowej. Przemysł, dnia 12 lutego 1890.

**Kto sobie życzy nabyć prawdziwe i dobre wina naturalne ezzerwone i białe z Villány zechce się udać z pełnem zaufaniem do znanej starej firmy**  
**Erzherzogliche Kellerei,**  
**Pächter Wilhelm Schuth in Villány** (Węgry)  
Rozsyała się najtańsze wina stołowe jak niemniej wina deserowe od 50 litr. począwszy w beczulkach jakoteż we flaszkach w dowolnej ilości.  
Wina te otrzymamy na 6 rozmaitych wystawach najwyższe odszczególnienia.  
Cenniki przesyła się na żądanie.

L. 822 (950 1-3)

**Obwieszczenie.**

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy dwupiętrowego gmachu na pomieszczenie rzeszowskiej Kasy Oszczędności według planów przez magistrat zatwierdzonych, odbędzie się w urzędzie tutejszym dnia 3 marca 1890 od godziny 3 do 6 po południu rozprawa ofertowa i licytacyjna.

Cena wywołania wynosi 45000 zł. — wadium 4500 zł.

Plany i kosztorysy budowy, tudzież warunki licytacyjne przeglądać można w magistracie przed terminem.

Magistrat miasta

Rzeszów, dnia 8 lutego 1890.

Dr. Zbyszewski m. p.

**Zaproszenie** 977

na

**Ogólne zgromadzenie**

Dyrekcya podpisanego niżej Towarzystwa zaprasza niniejszem uprzejmie wszystkich jego członków na dalszy ciąg dorocznego ogólnego zgromadzenia, jakiego pierwsza część czynności zatwierdzona została w dniu 5 stycznia b. r. Ten dalszy ciąg zgromadzenia odbędzie się we Lwowie w kasynie mieszcańskim przy ulicy Akademickiej L. 13 w niedzielę dnia 2 marca b. r. o godzinie 2 po południu.

Porządek obrad jest następujący:

1. Zmiana wszystkich artykułów dotychczasowego statutu Towarzystwa.
2. Wybór dyrekcyi, rady nadzorczej i wydziału sprawdzającego.
3. Wnioski członków.

We Lwowie, dnia 14 lutego 1890.

Towarzystwo krajowe dla wyrobów tkackich we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

D. Koźnierski.

zaciągnąć mogą zaraz i pod dyskretyą urzędnicy, oficerowie, przemysłowcy i wszyscy, posiadający stałe pomieszczenia roczne za spłatą kapitału w kwartalnych lub 25-miesięcznych ratach. Adres J. Gelb, Budapest, Theresienring, 35. Na odpowiedź należy dołączyć 15 ct. w markach listowych.



Kto kupi **wannę**

lub **kanapkę**

z aparatem do grzania wody

będzie miał za 4 ct. kąpiel w domu.

Wanny cynkowe połączone z tuszami.

Tusze pokojowe, hermetycznie zamknięte po 11 zł.

Kłozety pokojowe, hermetycznie zamknięte po 11 zł.

Ilustr. cenniki franko. Wedle umowy także n. aty.

A. KRÓLIKOWSKI, Lwów, Janowska, 14

**Na sprzedaż** 45

**kamienica trzypiętrowa**

o dwóch frontach w śródmieściu. Wiadomości udzieli Wny Karasiński, ulica Jagiellońska, nr. 3, II piętro pierwsze drzwi na lewo.—Pośrednictwo wykluczone.

**Handel**

**Karola Bałlabana**

we Lwowie poleca świeży transport 1698

**chińsko-rosyjskiej herbaty**

ciemno naciągającej, wonnej i aromatycznej

1/2 kilo Congo cesarski	2 złr. — ct.
" familijnej	3 " — "
" Melange de Moskau	4 " — "
" Imperial	5 " — "
" Souehong w oryg. opakowaniu	4 " — "
" Wysiewek własnych	1 " 70 "
" Ciast angielskich do herbaty	1 " 20 "

**Obwieszczenie.**

Trzydzieste czwarte zwyczajne

**Zgromadzenie generalne Akcyonaryuszów**

c. k. uprzyw. austriackiego

**Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu**

odbędzie się w sobote dnia 29. marca r. b. o godzinie 6-tej z wieczora w sali Bösendorfera (I. Herrengasse 6).

**Przedmioty rozprawy:**

1. Sprawozdanie roczne rady zawiadowczej.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego co do zamknięcia rachunku za rok 1889 i powzięcie uchwały co do tegoż.
3. Powzięcie uchwały co do użycia czystego dochodu z 1889.
4. Zmiana §. §. 2 i 21 statutów.
5. Powzięcie uchwały co do wyborów członków do rady zawiadowczej, stosownie do §§ 23 i 24 statutów.\*)
6. Wybór wydziału rewizyjnego na rok 1890.

Uprawnionych do głosowania panów Akcyonaryuszów (§. 59\*\* statutów) zyczących sobie brać udział w Walnem zgromadzeniu, uprasza się niniejszem, by zechcieli akcyę swe z kuponami, lub zastępującą miejsce tychże rewersa depozytowe Zakładu złożyć, stosownie do §. 60\*\*\* statutów najdalej **do 1 marca r. b.** jako ostatecznie wyznaczonego statutami terminu, mianowicie:

**w Wiedniu** w likwidaturze akcyjnej zakładu (w podwórzu we własnem zabudowaniu) codziennie od 9 do 12 godziny.

**w Bernie, we Lwowie, w Pradze i Tryeście** w filiach zakładu,

**w Opawie** w agenturze zakładu,

**w Buda-Pesze** w ogólnym węgierskim banku kredytowym,

**w Berlinie** w dyrekcyi towarzystwa „Disconto“ lub u S. Bleichrödera,

**w Frankfurcie** n. M. u M. A. Rothschilda i synów,

**w Hamburgu** u L. Berehnsa i synów,

**w Paryżu** u braci Rothschildów.

Akcyę lub rewersa depozytowe ułożone być winny w arytmetycznym porządku i spisane w konsygnacyach, zaopatrzonych własnoręcznym podpisem nadawcy, które ostatnie podane być winny w Wiedniu w dwóch, a poza Wiedniem w trzech okazach.

Jeden okaz konsygnacyi otrzyma deponent po zaopatrzeniu takowej poświadczaniem odbioru, a w swoim czasie po odbytem zgromadzeniu jeneralnem, wydane zostaną akcyę lub rewersa depozytowe tylko za zwrotem tej konsygnacyi.

Zamknięcie rachunków za rok 1889 wraz ze sprawozdaniem, przesłane zostanie panom akcyonaryuszom, uprawnionym do udziału w walnem zgromadzeniu, kilka dni przed temże zgromadzeniem.

Akcyonaryusz, zyczący sobie oddać głos swój przez innego do głosowania uprawnionego akcyonaryusza, winien dotyczący na imię obranego zastępcy opiewające pełnomocnictwo wystawić na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej i podpisać własnoręcznie.

Panowie akcyonaryusze, którym w ten sposób w drodze pełnomocnictwa głosy powierzone zostały, winni według §. 62 statutów otrzymane w tym celu karty legitymacyjne (pełnomocnictwa) doręczyć dyrekcyi najpóźniej dzień przed zgromadzeniem jeneralnem.

W ślad tego uprasza się dotyczących panów, by znajdujące się w ich rękach własne, tudzież odstąpione im karty legitymacyjne oddawać zechcieli, w czasie od 17 do włącznie 28 marca b. r., w likwidaturze zakładu w powyżej oznaczonych godzinach urzędowych, za co im doręczona zostanie karta legitymacyjna, wystawiona na całą ilość głosów, które za takowe przypadają.

Konsygnacye uprawnionych do głosowania na walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów otrzymać można w tem samym miejscu, począwszy od 17 marca b. r., za okazaniem kart legitymacyjnych.

Wiedeń, dnia 14 lutego 1890.

**Z ces, król. uprzyw. austriackiego Zakładu Kredytowego dla handlu i przemysłu.**

\*) §. 23 statutów opiewa: Każdy członek rady zawiadowczej wybierany bywa — promińszy wyjątkowy wypadek, uzasadniony §. 24 alinea 2 — na czasokres 4 lat. Rok rocznie występuje czwarta część członków rady zawiadowczej a nadto po upływie czasokresu funkcyj, pozostała na razie reszta członków. Zanim ustanowiony został porządek co do wystąpienia, stosownie do czasu urzędowania, rozstrzyga w w tym względzie los. Ustępujący są znów wybieralni.

§. 24 alinea 1 statutów opiewa: Walnemu zgromadzeniu przyszuza prawo każdym razem w granicy ustanowionej §. 21 oznaczyć, z ilu członków składać się ma rada zawiadowcza.

\*\*) §. 59 statutów opiewa: Każde 25 akcyj udzielają prawa jednego głosu. Kilku posiadaczy mniej niż 25 akcyj ze swego grona może mianować wspólnego pełnomocnika, który brać może udział w walnem zgromadzeniu, jeżeli ilość akcyj, które zastępuje, co najmniej dwadzieścia pięć wynosi.

\*\*\*) §. 60 statutów opiewa: Uprawniony do głosowania jest zdolny do głosowania akcyonaryusz, który akcyę, na których opiera swe głosowanie, przynajmniej cztery tygodnie przed zebraniem się walnego zgromadzenia w zakładzie w Wiedniu, lub w jednej z filij lub też w oznaczonym przy zwołaniu walnego zgromadzenia domu bankowym zdeponował i osobiście lub przez pełnomocnika w zgromadzeniu udział bierze. (Przedruk nie będzie opłacony)

**KANTOR WYMIANY**

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

**BANKU HIPOTECZNEGO**

**Kupuje i sprzedaje**  
**wszystkie efekta i monety**  
pod warunkami najprzystępniejszymi

**5% Listy Hipoteczne,**

**5% Premiowane Listy Hipoteczne,**

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., LXXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych państwowych i kawcyj małżeńskich wojskowych, na kaucyje i wadya, — są w tymże katorze do nabycia. — Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.

Tylko do dnia 1. marca  
przejmuje się prenumeratę na  
**„Grażynę i Konrada Wallenroda“**  
z 12 ilustracjami Jul. Kossaka i to: w pięciu zeszytach po 75 ct.,  
z przesyłką 80 ct., lub na komplet  
**tylko 3 zł. 25 ct. w. a.**  
Dnia 1 marca wyjdzie ostatni zeszyt, poczem cena zostanie znacznie podwyższoną!  
księgarnia **H. ALTENBERGA** (dawniej Richtera)  
we Lwowie.

Opisniki wraz z warunkami spłaty dla c. k. urzędników państwowych  
**Uniformy i składowe części tychże**  
(zgodnie do zapelnego umiaru) przewozi franko  
**Uniformsanstalt** zur „Kriegsmedaille“  
**Maurycyego Tiller'a & Co.** e. k. dostawcy nadwornego  
W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

**Wojskowy Zakład naukowy**  
połączony z pensjonatem.  
**Emeryt. kapitan Wasiłczek.**  
Lwów, ulica Akademicka 1. 8.  
Przygotowuje do egzaminów:  
1. do wojskowych zakładów wychowawczych i naukowych; 349  
2. dla uzyskania prawa do jednorocznej służby ochotniczej (Intelligenz-Prüfung);  
3. na oficera i kadeta wszystkich kategorii.  
Specjalny kurs dla przyszłych ochotników jednorocznych, którzy chcą obznajomić się z góry dokładnie z naukami, potrzebnymi do egzaminu na oficera rezerwy. Zabezpieczając sobie tem dobry wynik wspomnianego egzaminu, zapobiegają ewentualnemu zatrzymaniu ich w czynnej służbie przez rok drugi w myśl nowej ustawy wojskowej.  
Rozpoczęcie nowych kursów co roku 1. maja i 1. października.  
Przy tej sposobności zwracam uwagę na moje **Biuro informacyjne w sprawach wojskow.**  
Obszerniejsze programy gratis i franko.

**Skład komisowy**  
**wyrobów tkackich**  
wzorowego warsztatu tkackiego  
w Glinianach  
w handlu  
**Waleryi Woczyńskiej**  
we Lwowie,  
plac Maryacki L. 10.  
poleca w wielkim wyborze 8495

Płótna z doborowej przędzy, białe, pięknie apretowane na koszule, kalesony, poszewki i prześcieradła bez szwu. — Dymki białe lniane i pół z bawełną. — Bieliznę stołową i ręczniki wykończone na warsztatach Jacquarda. — Chustki do nosa. — Ścierki do kuchni, szkła i prochu. — Chodniki, portyery. — Drelichy na stopy i materace. — Worki na zboże bez szwu i szyte, oraz grube i silne płótna na maglowniki, ścierki i t. p. i t. p.

Najprzewielebniejszego księdza arcybiskupa Isaka Isakowicza  
**KAZANIA** 917  
**o mecie Pańskiej**  
za 10 dni opuszczą prasę. Cena 3 zł.  
Zamawiać można w Drukarni Narodowej W MANIECKIEGO, Lwów  
ulicą Kopernika L. 7.

Ogniotrwałe żelazne  
**kasetki**  
do przyśrobowania iak  
niemniej uży-  
wane już nowe  
ogniotrwałe  
**KASY**  
najtańcej u  
**S. Bergera**  
w Wiedniu Bräunerstrasse, 1

**Wino Malaga**  
wyb. słodkie, stare, wystaje 5.50  
**Koniak**  
prawdziwy francuski, wyborowy 2.6,  
za każdą f. seckę zawiniętą 4 litry, lub odpowiednich cenach w eleg. neckich kaskach z 3 wielkimi flaszkami, wszystkie w wyborowym gatunku, o-lone i franko za pobranem po-ztowem, dostarcza  
**R. MAITI w Tryeście**

**Dr. Antoni Roicki**  
(A Berger)  
ordynuje w słabościach zakaźnych i skórnych. Jego poradnik nowy w słabościach męskich (IV. wydanie) z rycinami kosztuje u autora zł. 1.20 pocztą 1.50. — Poradnik w słabościach kobiet kosztuje u autora 50 ct. pod opaską 60 ct.  
Ordynacja domowa od godziny 3 do 5 po południu  
Lwów, ulica Karola Ludwika L. 7.  
Uwaga. Na listy honorowane bezzwłoczna odpowiedź, a na żądanie wysyła środki z apteki w sposób dyskrecyjony.

**Na karnawał**  
Najlepsze cukry deser. 1/2 kl. zł. 1.20  
Najl. czekoladki napełn. 1/2 kl. zł. 1.50  
1/4 karmelków mieszanych 75 ct.  
Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą wysyła pierwsza parowa 324  
**fabryka czekolady i cukrów**  
**H. TRETERA**  
Lwów, ul. Kopernika 1. 3.

**Na pączki**  
najlepsze drożdże i marmoladę morelową  
poleca handel 173  
**•Karola Ballabana**  
we Lwowie.

**C. k. uprzyw. galic. Akcyjny Bank Hipoteczny.**  
Dwudzieste drugie zwyczajne walne  
**Zgromadzenie Akcyonaryuszów**  
c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku Hipotecznego  
odbędzie się w sobotę dnia 12 kwietnia 1890 o godzinie 10 przed południem  
w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie.  
**Przedmioty rozpraw:**  
1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1889.  
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.  
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1889.  
4. Wniosek na ustanowienie wynagrodzenia za czynności członków Rady nadzorczej (§. 61 statutów).  
5. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej (§. 43 statutów).  
6. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.  
P. T. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 stat. złożyć akcje swoje najdalej do dnia 15 marca b. r. w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie, lub w filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na walne Zgromadzenie.  
P. T. Akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone, wypełnić i własnoręcznie podpisać.  
Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretaryacie Rady nadzorczej, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T. akcyonaryuszom na żądanie wydane będą.  
Lwów, dnia 3 lutego 1890 roku  
**Rada Nadzorcza.**  
§ 63. W każdym Walnem Zgromadzeniu głos mają ci akcyonaryusze, którzy przynajmniej na 4 tygodni przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, złożyli nadające im prawo głosowania akcje wraz z niezapłaconymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złożone akcje wydawane będą kwity i karty legitymacyjne do wstępu na zgromadzenie.  
§ 65. Każdy akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcji złożył. — Zaden jednak z akcyonaryuszów, bez względu, czy w własnym imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje i zaden pełnomocnik, czy jednego czy więcej akcyonaryuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.  
§ 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcyonaryusz tak osobiście jak też i przez umocowanie drugiego akcyonaryusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę ich stowarzyszenia, wogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego z swoich prełożonych, chociażby ci nie byli sami akcyonaryuszami.  
(Przedruć nie będzie opłacony) 6 8

Gustowne i tanie  
  
Gustowne i tanie  
**wyprawy ślubne**  
najnowe serwisowe stołowe, komplet na 12 osób od zł. 16.50 do 120 wielki wyбір przeróżnych fasonów i dekoracji. Orzeszki 100 serwisów zawsze są na składzie i także częściowo do kupienia w dowolnym złożeniu lub pojedynczych sztukach.  
Eleganckie i gustowne serwis do herbaty komplet na 12 osób od zł. 13—50.  
Dekorowane garnitury do umywalni komplet od zł. 4.40 do 25 porcelanowe, sztalugowe, wędwoodowe, majolikowe i oryginalne angielskie. **Stoliki żelazne** do umywalni od zł. 4.50 do 16, z marmurową płytą i pułką zł. 28.  
**Samowary rosyjskie** mosiężne, tombakowe i niklowe we wszystkich fasonach i wielkościach od zł. 7 do 175 (na 300 osób). **Tacki** pod samowary i czarki pod kurek. **Tace** drewniane, stoliki do herbaty składane. Tace blaszane lakierowane, alpakowe i srebrne.  
**Chińskie srebro**  
w najlepszym gatunku z c. k. nadwornej fabryki Hermans, wyrób znany z doskonałości i trwałości, noże, grzebki, łyżki, łyżeczki, czołochy, podstawki itp. cukierniczki, czażerki. Ceny fabryczne.  
**Maszynki do kawy** porcelanowe, patentowane, mosiężne „Non plus ultra”.  
Roznate przybory kuchenne i domowe porcelanowe, drewniane i metalowe.  
**Ceny stałe, cenniki na żądanie** 779  
**KAZIMIERZ LEWICKI, Lwów,**  
główny skład dla Galicyi przy ulicy Trybunalskiej,

10 Medali zasługi. 2 Dyplomy honorowe.  
**Woda lwowska**  
wynalazku  
**J. IHNATOWICZA.**  
Przyjemny, delikatny i długotrwały zapach tej wody, sprawił to, że w Antwerpii na wystawie wszechświatowej, została publicznie proklamowaną i wyszczególnioną dyplomem honorowym.  
Cena flakonu mniejszego 80 ct., większego 1 zł. 50 ct.  
Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika t. 3 i Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 29, w CZERNIOWCACH Bynek L. 2; oraz w miastach prowincjonalnych: w Buczacu pp. Müller, Fränkel, Broda h p. Grünspan, Białej p. Wyspiański, Brzeżanach pp. Durst, Lobos, Korn fryzjer, Boraczowie pp. Niemezewski, Kulesiński; Bóbrce p. Medlicki; Chorostkowie p. Gąsiorowski, Czortkowie p. Ness, Drohobyczu pp. Kobuzowski, Aichmiller, Goldamer; Gorlicach p. Birn; Gródka pp. Lipus, Tomaszewski; Haliezu p. Ormieszowski; Husiatynie p. Czarski; Jarosławiu pp. Wiślocki, Rohm; Jezierzanach p. Krański; Jasła p. Bragiewicz; Kołomyi pp. Stenzel, Dąbrowski, Sidorowicz, Hausser, Feingold; Mielcu p. Gawlikowski; Mikołajowie p. Zbadowski; Mościskach p. Schalbut; Nowym Sączu p. Jakubowski; Przemysłu p. Nahlik; Przemyslanach p. Mehl; Radymnie p. Krieger; Rymanowie p. Łazarowicz; Rzeszowie pp. Jamrozik, Karpiński, Płań; Stanisławowie pp. Macura, Goraeki (Beill), Strzamecki; Samborze pp. Marusz, Aleksiewicz, Leiner; Sanoku pp. Barański, Narodna Torhwa, Dżuganowski; Sniatynie Narodna Torhwa; Stuyju p. Lipiński; Sekalu p. Wysockański; Tarnowie pp. Adler, Sokalski, Więkowski, Wierzycki, Erazmus; Tarnopolu pp. Jamrogiewicz, Fantrik; Tarnobrzeg p. Giżyński i syn; Zaleszczyki p. Kajejanowicz; Zakopanem p. Tabau; Zbaraż p. Kaderużka; Żurawno p. Maszewski; Wadowice p. Fiderkiewicz; Ober-Döbling p. Gartner. 6362